Nr. 7. Wtorek, 12 Stycznia 1909. Rok 99.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 18 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K.,	ćwierćrocznie 8 K. — h.	rocznie . . . 24 K.	ćwierćrocznie . . 6 K.
półrocznie . . 16 K.	miesięcznie 2 K. 70 h.	półrocznie . . 12 K.	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wydać najmiłościwiej następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany generale kawaleryi hr. Üxküll-Gyllenband!

Mianuję Pana kapitanem szwadronu jazdy Mojej gwardyi przybocznej.

Wiedeń, dnia 5 stycznia 1909.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 grudnia z. r. zamianować najmiłościwiej rzym. kat. proboszcza i dziekana w Tuchowie, dr. Ignacego Maciejowskiego, honorowym kanonikiem rzym. kat. kapituły katedralnej w Tarnowie.

P. Kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przeniósł radców sądu krajowego i naczelników sądu powiatowego: Antoniego Sobotę w Obertynie do Ottynii i Jana Schindlera w Glinianach do Tyśmienicy, sędziego powiatowego i naczelnika sądu Jana Pisarskiego w Turce do Chodorowa i sędziów powiatowych: dr. Michała Koniuszeckiego w Samborze do Krakowca, Leona Gielę w Szczercu i Witolda Szulakiewicza w Haliczu do Przemyśla, Dyonizego Hlibowickiego w Kulikowie do Lwowa, Jana Maślaka w Sołotwinie do Stryja, Władysława Kuzińskiego w Kamionce strumiłowej do Lwowa, Stanisława Tałasiewicza w Niemirowie do Przemyśla, Leona Tiegermanna w Dolinie do Stryja, Deodata Norsesowicza w Jabłonowie do Kut, Stanisława Dyduszyńskiego w Tłustem do Bolechowa, Dymitra Ostrowskiego w Borszczowie do Szczerca, Eligiusza Janickiego w Drohobyczu do Stryja, dr. Otmara Linka w Mościskach do Lwowa, Mikołaja Tretiaka w Turce do Tarnopola, Bazylego Szczerbatiuka w Kałuszu i Piotra Zaczka w Śniatynie do Sambora, oraz Kazimierza Świerzawskiego w Tyśmienicy do Sanoka; — dalej zamianował radcami sądu krajowego: posiadającego tytuł i charakter radcy sądu krajowego, sędziego powiatowego Jana Haimanna we Lwowie dla Lwowa, oraz sędziów powiatowych: dr. Włodzimierza Kulczyckiego we Lwowie dla Lwowa, Feliksa Łozińskiego w Przemyślu dla Przemyśla i Justyna Dzerowicza w Śniatynie dla Stanisławowa; radcami sądu krajowego i naczelnikami sądów powiatowych sędziego powiatowego i naczelnika sądu Emila Burdowicza w Bursztynie dla Bursztyna, sędziów powiat.; Franciszka Bortha w Chodorowie dla Podwołoczysk i Józefa Sterzyńskiego we Lwowie dla Zbaraża; sędziów powiatowych i naczelników sądu: Kazimierza Schoennetta w Delatynie dla Delatyna i dr. Bolesława Gawińskiego w Baligrodzie dla Baligrodu, sędziego powiatowego dr. Józefa Łaszkiewicza we Lwowie dla Glinian, oraz sędziów powiatowych i naczelników sądu: Aleksandra Brückmanna w Monasterzyskach dla Monasterzysk, Mieczysława Mossora w Dynowie dla Dynowa i Kazimierza Wojnę w Kałuszu dla Kałusza; sędziami powiatowymi i naczelnikami sądu, sędziów powiatowych: Emila Laszeckiego w Zborowie dla Starej soli, Stanisława Kownackiego w Bełzie dla Bełza i dr. Adama Niesiołowskiego w Janowie dla Janowa, oraz sędziów: Franciszka Kowalskiego w Dubiecku dla Obertyna Wilhelma Pfütznera w Winnikach dla Turki i Władysława Obmińskiego w Zabłotowie dle Pruchnika; w końcu sędziami powiatowymi: sędziego powiatowego i naczelnika sądu Władysława Wołoszczuka w Pruchniku dla Jarosławia, oraz sędziów: Tadeusza Wolanina w Lutowiskach dla Borszczowa, Władysława Olchowskiego w Łące dla Kulikowa, dr. Zygmunta Hahna z okręgu lwowskiego sądu krajowego wyższego dla Lwowa, Zdzisława Rodzynkiewicza w Delatynie dla Kałusza, Zygfryda Gölisa w Lisku dla Halicza, Józefa Paara w Jaworowie dla Niemirowa, Michała Słoniewskiego w Rawie ruskiej dla Drohobycza, Konrada Węgrowskiego w Potoku Złotym dla Tyśmienicy, Aleksandra Kozioła w Kołomyi dla Kołomyi, Jana Zawistowskiego w Chodorowie dla Chodorowa, Józefa Kałużniackiego w Birczy dla Zborowa, Władysława Schmidta w Podbużu dla Turki, Szymona Worocha w Kosowie dla Śniatyna, Emila Wonscha w Jaworowie dla Bełza, Stanisława Śliwieńskiego w Dobromilu dla Janowa, Wincentego Jaworka w Tłustem dla Tłustego, Mieczysława Majewskiego w Zbarażu dla Kamionki strumiłowej, Stanisława Sahanka w Bursztynie dla Doliny, Rudolfa Richtera w Dobromilu dla Sołotwiny, Jana Łaza w Tłumaczu dla Przemyślan, Ferdynanda Herdegena w Podhajcach dla Mościsk, Wojciecha Felikśa w Brzozowie dla Brzozowa, Aleksego Salaka w Bursztynie dla Jabłonowa, dr. Józefa Zaplatalskiego w Mikołajowie dla Mikołajowa i Michała Grabowskiego w Drohobyczu dla Kopyczyniec.

P. Kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przeniósł sędziów: Michała Kucińskiego w Strzyżowie do Lwowa, Jana Złoteńkiego w Starejsoli do Sieniawy, Tadeusza Papéego w Sołotwinie do Drohobycza, Jana Komarzyńskiego w Mielnicy do Rawy ruskiej, Jana Bilińskiego w Turce do Kałusza, Jana Wasyłyka w Pruchniku do Jaworowa i Józefa Witkowskiego w Sądowej Wiszni do Kołomyi; dalej nadał sędziom z okręgu lwowskiego sądu krajowego wyższego: Henrykowi Sadłowskiemu i Antoniemu Łukianowiczowi, posady sędziów w Tłumaczu, względnie w Bóbrce; w końcu zamianował sędziami, auskultantów: Antoniego Starzeckiego dla Sołotwiny, Jana Chirowskiego dla Turki, Jarosława Sawczaka dla Cieszanowa, Edwarda Reissa dla Chodorowa, Antoniego Sokołowskiego dla Bursztyna, Seweryna Lewickiego dla Starejsoli, Franciszka Ciećkiewicza dla Liska, Eugeniusza Wierzbiańskiego dla Potoka złotego, Adama Kubisztala dla Sądowej Wiszni, Jana Wojciechowskiego dla Pruchnika, Maksymiliana Horowitza dla Mielnicy, Eugeniusza Sielskiego dla Delatyna, Jana Mileszkę dla Śniatyna, Macieja Sorokowskiego dla Dobromila, Mirona Mochnackiego dla Delatyna, Hieronima Merenę dla Tłustego i Teodora Łepkiego dla Kosowa.

P. Kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przeniósł zastępcę prokuratora Państwa, Józefa Dworzaka w Złoczowie do Lwowa i zamianował zastępcami prokuratora Państwa w VIII. klasie rangi, sędziów: dr. Stanisława Batyckiego, z okręgu lwowskiego sądu krajowego wyższego dla Stanisławowa i Aloizego Gürtlera w Bóbrce dla Złoczowa.

P. Kierownik Ministerstwa wyznań i oświaty nadał klasom I.—VI. prywatnego gimnazyum emerytowanego dyrektora gimnazyalnego, radcy szkolnego dr. Karola Petelenza we Lwowie, prawo publiczności na rok szkolny 1908 9.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropryacyjną dla zamierzonego tymczasowego przełożenia części toru przemysłowego ze stacyi Grzegórzki do gazowni miejskiej w Krakowie, odbędzie się dnia 29 stycznia 1909 i rozpocznie o godzinie 9 rano na stacyi Grzegórzki.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30 w magistracie król. stoł. miasta Krakowa, począwszy od dnia 12 stycznia 1909, przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych

---

Listy paryskie.

III.

(Pracownia rzeźbiarska E. Wittiga. — Projekty nowych zrzeszeń. — Odczyty. — Zamknięcie wystawy automobilów. — Wiec studentek polskich o katedrę języka polskiego w Sorbonie. — Premiera w teatrze Renaissance „L'oiseau blessé“ Alfreda Capusa. — Ostatnie wydawnictwa książkowe firmy Hachette'a).

(Dokończenie).

Z pewnym szacunkiem zbliżają się wszyscy do zwycięskiego automobilu „Mercédès“, który wziął wielką nagrodę A. C. F. Imponuje on i tutaj i kokietuje swą białością, swym kształtem zbliżonym do kuli armatniej, spiczasto zwężonej w jednym końcu dla łatwiejsszego przeciszania oporu powietrza. Salon, w którym na wiosnę znów ujrzymy setki dzieł sztuki w marmur lub bronz zaklętych — udzielił teraz gościny tym machinom. Świadczy to doskonale o jego rozmiarach.

Zapewne nie jeden z was czytelnicy pamięta znaną bajkę La Fontaine'a:

Mortellement atteint d'une flèche empennée,
Un oiseau déplorait sa triste destinée
Et disait en souffrant un surcroit de douleur
Faut il contribuer à son propre malheur?

„Ptak zraniony strzałą...“ Otóż Alfred Capus dał swej nowej sztuce, odegranej w teatrze Renaissance, tytuł tej bajki. Bohaterka sztuki, Iwona Janson jest owym ptakiem przez życie zranionym. Uwiedziona przez kochanka, miała z nim dziecko gdzieś na prowincyi. Widzimy ją teraz w Paryżu. Przysłani przez kochanka pp. Salvière w celu układów ostatecznego zerwania, poddają się urokowi jej młodości i biorą ją pod swą opiekę. Salvière wprowadzają ją w świat teatralny, gdzie Iwona chce szukać karyery. Staje się rzecz bardzo zwykła: Oto Salvière pokochał ją i wkrótce zostaje jej kochankiem. Odkrywa to żona. Wówczas on decyduje się rzucić to ptaszę drobne, które prawdopodobnie nie ma znów tak wiele serca i mózgu, by miało cierpieć z przyczyny zerwania. Lecz ptaszę wydaje okrzyk boleści — kocha naprawdę, całą siłą swego małego serca. Salvière przez chwilę się waha, głos jednak obowiązku okazuje się silniejszym, przyjmuje zatem jakąś misyę dyplomatyczną i wraz z żoną wyjeżdża zagranicę. Iwona, biedny ptak już po raz wtóry zraniony, idzie w świat próbować sił swych w *tournée* dramatycznem. Czy rana ta będzie dla niej śmiertelna — nie wiemy.

Sztuka — nie posiada wiele nerwu dramatycznego, lecz jest bardzo ładnie napisana. Autor wyzyskiwanego już niejednokrotnie konfliktu nie pogłębił jakimiś nowymi rysami; nie jest to dramat czynu, życia, ruchu — natomiast ma śliczne zwroty językowe, piękne dyalogi, wiele subtelności i poezyi. Współczujemy z tym ludźmi, których życie zbliżyło, a którzy choć są dobrzy — muszą być nieszczęśliwi — inaczej bowiem nie byłoby konfliktu, na którym sztuka może się rozwinąć. Współczujemy zatem i bierze nas żałość, lecz w miarę, — ile właśnie potrzeba po dobrym obiedzie. Ostatecznie jest w tem forma, jest to utwór Capusa, który ma już swą markę wyrobioną, którego „Dwaj ludzie“ cieszyli się powodzeniem w poprzednim zimowym sezonie. Więc i ta sztuka będzie szła i długi czas utrzyma się na afiszu, chociaż — daleko jej do arcydzieła.

Zwiększony w tej pełni zimowego sezonu ruch księgarski — pozwalałby zanotować mi dużą liczbę wydawnictw z rozmaitych działów. Niestety, objętość listu niniejszego zmusza mnie do dużej w tej mierze powściągliwości. Więc tylko zaznaczę, iż na ogół widzieć się daje silniejszy pokup na rzeczy geograficzne: zatem poważniejsze studya, to znów liczne, w lekką formę ujęte wspomnienia i notatki z podróży.

Od jakiegoś czasu Francuzi ambicyonują na tym punkcie, by zatrzeć przypisywaną im przysłowiową już nieznajomość geografii, wzrasta u nich chęć poznania obcych krain — a co zatem idzie i literatura w tym zakresie.

W eleganckiem wydawnictwie Hachette'a, bogato i licznie ilustrowane ukazały się następujące prace: „Podróż do Portugalii“ przez G. de Beauregard i L. de Fouchier. Są to szczegóły o państwie i rządzie, handlu, przemyśle i rolnictwie, armii i obyczajach mieszkańców.

„Trzy miesiące w Irlandyi“ — przez panią Maryę Annę de Boret, zaznajamiają nas nietylko z pięknym pejzażem kraju, z kwitnącym parkiem Dublina, z pomnikami miasta i zmurszałymi kamieniami starożytnych grobowców, lecz roztaczają przed nami historyę kraju, jego przeszłość.

„W Japonii“ — Gastona Migeon, czyli „wycieczki do sanktuaryum sztuki“ — napisane są z całym zachwytem nad przyrodą tego kraju, inteligencyą jednostek, wdziękiem delikatnym kobiet.

Aktualną bardzo jest książka: „Przez Persyę wschodnią“, autorem jej major Sykes.

Również ogromnie na czasie wspomnienia z podróży p. t.: „Francuzka w Marokku“ panny Matyldy Zeys.

Wartoby pomyśleć o przyswojeniu tego ostatniego utworu naszej literaturze — naturalnie w dobrym przekładzie.

14 dni na ręce magistratu w Krakowie lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 11 stycznia.

Pomyślny zwrot.

(♯) Dobre usposobienie giełdy w sobotę wskazuje, iż w kołach finansowych wiedziano, że bezpośrednie rokowania Austro-Węgier z Turcyą biorą zupełnie pomyślny obrót. Można też przypuszczać, iż nowe instrukcye, jakie otrzymał ambasador Pallavicini, doprowadzą do szybkiego i dla obu stron zadowalającego zakończenia rokowań. Austro-Węgry oświadczają bowiem gotowość zapłacenia Turcyi w formie wynagrodzenia za tureckie państwowe dobra w Bośnii i Hercegowinie, kwoty $2^1/_2$ mil. funtów tureckich, czyli $54^1/_4$ mil. koron.

Dotychczasowe propozycye, jakie margr. Pallavicini czynił Porcie, opierały się tylko na przyznaniu pewnych koncesyj ekonomicznych, jak zgodzenie się na podwyższenie ceł z 11 na 15 procent i na zaprowadzenie monopolów. Turcya jednak obstawała przy żądaniu finansowego wynagrodzenia, a mianowicie domagała się, aby Austro-Węgry przyjęły odpowiedni udział w spłacie państwowego długu ottomańskiego. Temu stanowczo oparły się Austro-Węgry i stanowiska swego pod tym względem obecnie nie zmieniły. Jak wyjaśnia *Fremdenblatt*, przemawiały przeciw żądaniu tureckiemu zarówno zasadnicze, jak praktyczne powody. Co do stanowiska zasadniczego mogły się Austro-Węgry na to powołać, iż kongres berliński powierzył im mandat okupacyjny bez żadnego warunku i że wskutek niedostatecznych zarządzeń wojskowych ze strony Turcyi, okupacya dała się przeprowadzić tylko za pomocą wyprawy wojennej. Również ze względów praktycznych przyjęcie tureckiego punktu widzenia nie było możliwe.

Jeśli bowiem Turcya swoje finansowe roszczenia z przeszłości wysnuwa i wskutek tego żąda od Austro-Węgier przejęcia części swego długu państwowego, to musiałyby również Austro-Węgry żądać wynagrodzenia za swoje świadczenia w przeszłości. Tak kampania okupacyjna, jak utrzymywanie załóg wojskowych w sandżaku Nowobazarskim, co odpowiadało państwowemu interesowi tureckiemu, połączone było z olbrzymiemi kosztami, a ostateczne ich zestawienie i porównanie z odpowiednim udziałem w sprawie długu ottomańskiego na podstawie stanu jego w r. 1878, wykazałoby, iż raczej Austro-Węgry mogłyby sobie rościć pretensyę do wynagrodzenia ze strony Turcyi. Forma przeto wynagrodzenia, jaką proponują Austro-Węgry, jest dla Turcyi najkorzystniejsza, a co do zastosowania jej można się powołać na pewien precedens, albowiem Stany Zjednoczone północnej Ameryki, mimo zwycięskiej wyprawy, wypłaciły Hiszpanii za Filipiny wynagrodzenie pieniężne w sumie 4 milionów funtów szterlingów.

Pokrycie sumy 54 i ćwierć miliona koron, jaką ofiarowują Austro-Węgry Turcyi, nastąpi przez zaciągnięcie pożyczki bośniackiej. Procenty tej pożyczki będą wstawiane corocznie do budżetu bośniackiego, a jeżeli dochody własne anektowanych prowincyj na pokrycie ich nie wystarczą, wówczas tak Austrya jak i Węgry w odpowiedniej części przyczynią się do zapłacenia reszty. Do zawarcia umowy z Turcyą i zaciągnięcia pożyczki, konieczne są równobrzmiące uchwały austryackiego i węgierskiego parlamentu. Dzienniki wiedeńskie powołują się pod tym względem na ustawę z 22 lutego 1880, która postanawia, iż o ile zarząd Bośni i Hercegowiny wymagałby finansowych świadczeń Monarchii, świadczenia te mogą być przyznane tylko na podstawie równobrzmiących uchwał obu części Monarchii. Oczywiście, iż między austryackim i węgierskim Rządem nastąpi już poprzednio porozumienie co do rozdziału sumy, przeznaczonej na wynagrodzenie tureckie. Zdaje się rzeczą niewątpliwą, iż podczas ostatniego pobytu węgierskiego prezydenta ministrów dr. Wekerlego w Wiedniu, kwestyę tę omawiano i że na podstawie opinii Prezydentów obu gabinetów, minister spraw zagranicznych mógł zaproponować Turcyi pieniężne wynagrodzenie. Zapewniają również, iż porozumienie z Turcyą nie ogranicz się tylko do aneksyi, ale ma ono także unormować na przyszłość na trwałej podstawie wzajemne stosunki i interesy Austro-Węgier i Turcyi.

Bezpośrednie porozumienie Austro-Węgier z Turcyą stanowić będzie wybitnie pokojowy moment w sytuacyi międzynarodowej. Ono ułatwi i przyspieszy zebranie się konferencyi europejskiej i ono niewątpliwie położy kres bojkotowi towarów austryackich, który w skutkach swoich okazał się także szkodliwym dla samej Turcyi. Umocnienie przyjaznych stosunków naszej Monarchii z Turcyą odbierze także podstawę wszelkiego rodzaju wichrzeniom i podejrzeniom, z których takie kraje, jak Serbia i Czarnogóra, czerpały sztuczną zachętę do swoich wojowniczych demonstracyj i do podtrzymywania niedających się urzeczywistnić mrzonek politycznych.

Austro-Węgry zgadzając się na tak znaczne ustępstwa finansowe, złożyły najwyraźniejszy dowód szczerego i lojalnego ze swej strony poparcia usiłowań, zmierzających do pokojowego rozwiązania naprężonych stosunków bałkańskich. Możemy wyrazić nadzieję, iż krok naszej Monarchii będzie pobudką dla innych mocarstw, aby także ze swej strony przyczyniły się do łagodzenia przeciwieństw i usuwania trudności, które zaostrzają międzynarodowe położenie. Byłoby to wprost niepojętą lekkomyślnością, gdyby znowu chciano pokojowe zamiary krzyżować wpływami i intrygami, które ostatecznie żadnemu mocarstwu istotnej korzyści przynieść nie mogą. Jednostronne drażliwości i rywalizacye mu szą ustąpić przed wielkim ogólnie pożądanym celem utrzymania i ustalenia europejskiego pokoju. Drogę do tego celu utorowały obecnie Austro-Węgry nie cofając się nawet przed ciężkiemi ofiarami.

Konstantynopol. Austro-węgierski ambasador margrabia Pallavicini rozpoczął dnia 9 b. m., po ukończeniu święta bajramu, na nowo rokowania z wielkim wezyrem. Na podstawie otrzymanych nowych instrukcyj, poczynił ambasador Kiamillowi baszy następujące propozycye:

„Austro-Węgry utrzymują swoje propozycye co do zawarcia traktatu handlowego, w którym z góry zgadzają się na podwyższenie ceł tureckich z 11 na 15 proc. i na zaprowadzenie pewnych monopolów. Co się tyczy kilkakrotnie wyrażonego przez Turcyę żądania wynagrodzenia za utratę praw zwierzchniczych nad Bośnią i Hercegowiną, Rząd austro-węgierski w ten sposób życzeniu temu czyni zadość, że oświadcza gotowość zapłacenia rządowi tureckiemu jako wynagrodzenie za dawne tureckie państwowe dobra, położone w Hercegowinie — sumy $2^1/_2$ miliona funtów tureckich. Ponieważ jednakże nie jest całkiem jasne, czy idzie tu o turecką własność państwową, czy też o własność obu tych prowincyj, Rząd austro-węgierski stawia za warunek, ażeby sprawa ta jurydycznie została rozstrzygnięta w sposób autentyczny, ewentualnie przez sąd rozjemczy.

Propozycye margr. Pallaviciniego sprawiły bardzo korzystne wrażenie. Wielki wezyr przedłoży dziś tę propozycyę radzie ministrów, a przyrzekł, że w tych dniach da odpowiedź, poczem rozpoczną się rokowania na podstawie poczynionych propozycyj.

Zdaje się, że Porta zrazu chciała zażądać większej sumy, ale wobec oświadczenia, że jest to *maximum*, podobno zamiaru tego zaniechała, oceniając należycie znaczenie przyjaznych stosunków z Austryą. Krok Austryi wszędzie spotyka się z niepodzielnem uznaniem. Ogólnie panuje zdanie, że obecnie rychło przyjdzie do porozumienia między Austryą a Turcyą.

Paryż. *Temps* pisze, że propozycya Austryi stanowi ważny krok na drodze do porozumienia między Austryą a Turcyą, którego należy obu stronom powinszować.

Awans styczniowy w c. i k. Armii.

(VI.) *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. armii* ogłasza: **Rezerwowymi chorążymi** w pułkach piechoty, strzelcach i pionierach zamianowani zostali następujący rezerwowi kadeci: Władysław Dedio 30, Karol Kostial 95, Franciszek Harel 95, Eustachy Świtlik i Piotr Potasznik 89, Adolf Dobrzański 56, dr. Julian Horak 95, Michał Wojas 10, Waleryan Mikoś 10, Józef Wojtanowicz 45, Jerzy Jareš 18, Józef Fechter 3, Jan Kögel i Aleksander Kainz 19, Tadeusz Zawałkiewicz 10, Józef Rosenberg 3, Jerzy Seer 41, Franciszek Novotny 20, Henryk Kleiner 80, Hubert Holan 55, Stefan Pidruczny 95, August Fritz 56, Władysław Szybowski 13, Władysław Sokołowski 30, Józef Wozka 80, Jan Cihlař 55, Wiktor Jurewicz 80, Józef Kubeš 89, Edmund Pudełko 13, Mikołaj Lewicki 95, Ignacy Schuster 9, Józef Doležal 24, Zygmunt Malawski 57, Stanisław Czerwiński 45, Władysław Paprocki 13, Rudolf Muthsam 89, Józef Matzke 15, dr. Otto Hatschek 24, Oskar Scherer 24, dr. Rajmund Marchitt 45, Tomasz Sułkowski 45, Józef Günsberg 89, Stanisław Przetocki i Aleksander Bereźnicki 30, Wacław Reitinger 45, Roman Lahodynsky 10, Ludwik Šilhan 58, August Aynedter i Paweł Bellak 1, Filip Menkes 30, Gustaw Koneczny 56, Robert Szlafkovszky i Ignacy Zagan 100, Witold Kustynowicz 24, Józef Katz 10, Jan Bollenbach 90, Karol Mach 30, Antoni Rowner 9, Ernest Muschka i Herman Speil 1, Gwido Paštika 24, Karol Pawlica 89, Józef Pollak 95, Otto Fischl 45, Jan Klaczak 80, Aleksander Fränkel 30, Rudolf Häuser 58, Dmytro Zahajkiewicz 13, Aloizy Scheider 10, Karol Liemert 10, dr. Fryderyk Löbl 89, dr. Wiktor Kuźniar 20, Ludwik Hussak 40, dr. Edmund Jerusalem 13, Franciszek Zeischke 18, Eugeniusz Głuszkiewicz 24, Bogdan Żuławski 30, Józef Hecht i Juliusz Grünbaum 30, Jan Willitzer 18, Ryszard Eisner i Frydolin Jung 1, Agaton Konîř 24, Zenon Zavázal 18, Edmund Löwy 20, Karol Otte 40, Kazimierz Bizański 13, Ludwik Małecki 56, Karol Eimer 13, Emil Jahnel i Józef Strosche 18, Leon Wachtel 24, Ryszard Hoffmann 24, Ernest Laska 3, Rudolf Pick 10, Teodor Cumfe 13, Edward Till 18, Józef Hauptmann 9, Józef Fikl 18, Franciszek Neustadt 24, Roman Błaszkiewicz 80, Władysław Palusiński 57, Józef Koenig 57, Henryk Swoboda 89, Józef Brunnhuber 9, Karol Fidelsberger 10, Karol Holzer 40, Mieczysław Gawlikowski 24, Emil Šulkowsky 24, dr. Józef Folger 40, Mikołaj Borodajkiewicz 58, Aloizy Schrom 58, Erwin Koring 57, Kranciszek Matzner 13, Fr. Pavlas 13, Józef Rudowsky 24, Józef Reich 45, Jan Cviliuk 13, Piotr Bigus 95, Maks Zwicker i Hubert Dostal 13, Karol Boczar 89, Alfred Pošepny i Rudolf Friedrich 57, Józef Hönig 9, dr. Franciszek Suchanek 57, Franciszek Wallnöfer 13, Karol Hübner 30, Emil Kotykiewicz 45, Ludwik Robitschek 57, Jan Bošek 24, Arnold Perner 45, Kazimierz Huber 30, Józef Marchut 13, Adam Drozd 30, Franciszek Werner 18, Ernest Pollak 9, Józef Dubitzky 18, Rudolf May 10, Kajetan Józefowicz 24, Józef Fecko 40, Rudolf Mohorn 3, Józef Browiński 30, Adolf Austerlitz 10, Józef Sykora 18, Rudolf Wolf 18, Wiktor Kael 9, Gabryel Kowalski 30, Jan Gadomski 13, Ernest Schwab 18, Józef Derka 3, Otto Ja-

---

30)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

ŁUSKA Z OCZU OPADA.

Z francuskiego.

IX.

(Ciąg dalszy).

5 maja. — Nie znam miejsca, które by mogło robić większe wrażenie na historyku, jak Wieża Londyńska. Przeszłość Anglii, pełna krwi i grozy pozostaje tam, jakby ostatnim więźniem. Dwanaście wieżyc strzegących wewnętrznego dziedzińca, podobne są do zgromadzenia owych mnichów czarno odzianych, którzy towarzyszą trupom. Pokrywały one zbrodnie Edwarda IV., Ryszarda III., Henryka VIII., Maryi Tudor. Nie mają sobie nic do wyrzucenia; każda ma swoje własne, złowrogie wspomnienia.

Miałem specyalne pozwolenie zwiedzenia Sanct Peter ad Vincula i sąsiedniego cmentarza, o którym Macaulay się wyraził, że nie istnieje na całym świecie miejsce bardziej przepełnione smutkiem, gdyż groza śmierci potęguje się przypomnieniem najokropniejszych niedoli i okrutnego losu. W kościele, nadto odnowionym, leży pochowana Anna Boleyn, Katarzyna Howard i owa Jane Grey, która została ścięta w siedmnastym roku życia i której krótka młodość, ani na chwilę nie przestała przeczuwać szafotu. Pokazano nam właściwe miejsce, gdzie wszystkie trzy ścięte zostały.

Te odwiedziny obudziły we mnie rodzaj upojenia historycznego. Z niejaką egzaltacyą wyjaśniałem mojej towarzyszce ponure panowania domów York i Tudor. I nagle, obawiając się śmieszności, przerwałem sobie:

— Ale ja panią zapewne nudzę.

I spojrzałem na nią. Widzę ją jeszcze taką, jaką ją wtedy ujrzałem: oblicze podniesione ku mnie i jakby zmniejszone z powodu skupienia, długie oczy na pół otwarte, kryjące w sobie światło naj małej przestrzeni, jak owe żaluzye lekko uchylone, które użyczają dostępu promieniom słońca, wśliz gującym się pomimo zapory. Poczekała chwilę zanim mi odpowiedziała, śmiejąc się:

— Byłabym chętnie płakała nad Jane Grey. Szkoda: czar prysnął.

Skoro wyszliśmy z wieży, zamiast mrowiącej się od ludzi City, którą przechodziliśmy przed chwilą zwolna, ujrzeliśmy pustynię. Kontrast był osłupiający. Ona mi to wyjaśniła:

— Dziś jest sobota i już po dwunastej. Wszystkie banki, wszystkie domy handlowe, wszystkie giełdy zamykają o dwunastej dnia tego. Spoczynek niedzielny trwa trzydzieści sześć godzin. Anglik rzuca się na interesa, pochłania je i zyskuje wypoczynek.

— Pani lubi życie angielskie?

Z jakże dumnym wyrazem odpowiedziała:

— Jestem tu swobodna.

Nie śmiałem pytań jej zadawać. Z wielką uprzejmością, bardzo po przyjacielsku streściła mi w kilku słowach, wjaki sposób zdobyła samodzielność — gdy siedzieliśmy przy śniadaniu w wielkim halu hotelowym. Dawna przyjaciółka — z czasów Saint-Ismier — która była zamężną w Londynie, poleciła ją miss Pearson.

— Miss Pearson?

— Tak, miss Pearson jest tutaj osobistością. Nie widział jej pan wczoraj, w ambasadzie? Kieruje pensyonatem młodych dziewcząt. Ale nie jest to pensya na sposób francuski. Przyjmuje tylko dwadzieścia pięć wyborowych uczenic do tego pięknego domu, do którego mnie pan odwiózł wczoraj wieczorem. Bardzo tam drogo się płaci: dwieście czterdzieści funtów. Są tylko dziewczęta z arystokratycznych domów. Najlepsi profesorowie londyńscy lekcyj udzielają. Panny jeżdżą konno, bywają w towarzystwach. Ja udzielałam muzyki i literatury francuskiej. To, że lubiłam trochę nadto Beethovena i Chateaubrianda, posłużyło mi, uratowało. Obecnie, jestem przyjaciółką i wspólniczką miss Pearson, która jest tak samo dobra, jak inteligentna. Dziś wieczorem będzie pan na obiedzie w jej towarzystwie.

— Razem panie mieszkają?

— Nie, w Anglii zupełnie inaczej pojmują swobodę. Ustąpiła mi pawilonu z osobnem wejściem. Ale odwiedzamy się często i zapraszamy wzajemnie.

Aby zakończyć te pobieżne zwierzenia, dodała śmiejąc się, a także czerwieniąc się trochę:

— Zarabiam dużo pieniędzy. Przynajmniej jak na kobietę. Czy byłby mnie pan o to posądził, gdy bywałeś pan u mego ojca dla poszukiwań w naszych starych kronikach, potrzebnych panu do historyi prowincyi Dauphiné? Żartował pan sobie wtedy z mojego wykształcenia dość bezładnego i przypadkowego.

— Nie żartowałem.

— Och! tak. Bardzo się wtedy panu niepodobałam; proszę się przyznać.

— Pani się myli. W każdym razie myli się pani w tej chwili.

Zbytecznem było mówić sobie komplementa w koleżeńskim stosunku, jaki zapanował pomiędzy nami od wczoraj, stosunku, do którego upoważniają zwyczaje angielskie. Ona była tak ostrożna, że nie zwróciła na to uwagi i ciągnąc myśl swoją, dodała:

— Wiele pracowałam.

Zapytałem wtedy, ale starając się być jak najbardziej dyskretny:

— Pani bardzo nagle wyjechała wówczas temu lat ośm, dziewięć. Czy zaraz dostała się pani do miss Pearson?

— Nie, nie zaraz. Dopiero po trzech latach.

Popatrzyła na mnie a potem spuściła oczy na *pudding*, który jej przyniesiono. Ale zamiast nabrać łyżeczkę śmietanki z wanilią, podniosła machinalnie do ust kawałek chleba. Śledziłem jej ruchy. Dostrzegłem znowu ślady wyniszczenia, które wczoraj mnie uderzyły i natychmiast byłem pewny, absolutnie pewny, że przez tych trzy lata nieznana nikomu, nie zawsze tyle jadała, aby głód zaspokoić.

Musiała zapewne przebiegać w myśli tę samą drogę co ja.

— Jużeśmy tam nic nie winni — dodała z lekkim wyrazem dumy. — Mogę więc tam wrócić skoro zechcę.

Nie podniosłem tych słów ostatnich. Lepiej niż kto inny, rozumiałem je wybornie. Ja także doznałem zadowolenia mogąc zaspokoić owocami mojej pracy, ostatniego wierzyciela mego ojca. Ale wiem dobrze, iż w takich walkach bez żadnej sławy nie pragnie się ani uznania, ani litości i oszczędziłem jej jednego i drugiego.

Trzeba tylko przejść przez Trafalgar square, aby się znaleźć przed National Gallery. Moje odwiedziny miały się ograniczyć tylko do kilku płócien mistrzów szkoły angielskiej. Posiadam całą seryę ulubionych rzeczy, rozrzuconych po całym świecie. Madonna Gainsborougha, ów poemat przeczystej a zmysłowej zarazem urody, lady Hamilton Roenneya, następnie kilka morskich widoków Turnera, ognie sztuczne puszczane na wodzie, które nadmiarem światła wywołują zaciemnienie kształtów — wszystko to znowu zobaczyć, chętnie bym podróż przedsięwziął.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nak 13, Józef Fridrich 40, Antoni Michálek 18, Chaim Kohn 95, Adolf Rulf 20, Antoni Tobisch 24, Edwin Wild 40, Ottokar Mirsch i dr. Maks Singer 89, Stefan Bałuk 89, Otto Rybniček 30, Ryszard Baczyński 45, Jan Zakrzewski 80, Gabryel Cotlarciuc 95, Eustachy Barski 15, Ernest Benesch 9, Leopold Ratiborsky 3, Jan Brunelik i Rudolf Krátky 18, Jarosław Marašek 15, Jan Tŕasak 77.

Na Bałkanach.

Stanowisko wielkiego wezyra, Kiamila baszy zdaje się być coraz mniej pewne. W prasie tureckiej toczy się zacięta walka pomiędzy jego przeciwnikami i stronnikami, przyczem większość głosów oświadcza się przeciwko Kiamilowi, który jakoby nie spełnił pokładanych w nim nadziei.

Dziennik *Tanin*, najgwałtowniej zwalczający tego męża stanu, zwraca się przeciwko twierdzeniu, jakoby upadek dzisiejszego wielkiego wezyra mógł pociągnąć za sobą utratę przyjaźni Anglii, uważanej obecnie w Konstantynopolu za główną orędowniczkę i najszczerszą przyjaciółkę Turcyi.

Jak dalej ukształtują się losy Kiamila baszy, zawisłe to będzie przedewszystkiem od *exposé*, które już dzisiaj kierownik polityki ottomańskiej wygłosić miał w parlamencie. Kiamil basza jednak odroczył swój występ do czwartku, co przypisują głównie tej okoliczności, że wprzód musi rząd turecki zająć stanowisko wobec propozycyj przedłożonych przez margr. Pallaviciniego. Dla zastanowienia się nad niemi, zwołano na wczoraj radę gabinetową; decyzya wszakże jeszcze nie zapadła.

Antiaustryacki ruch bojkotowy, wyrządziwszy bez wątpienia dotkliwe szkody Austryi, zaczyna obecnie dawać się we znaki Turcyi, sprawiając jej coraz więcej kłopotu i strat materyalnych. To też *Istambul* występuje przeciwko temu ruchowi z całą energią. Pismo to wskazuje, że bojkot antiaustryacki wywołał ogromną drożyznę i w ogóle zaszkodził bardzo Turcyi. Dalsze trwanie bojkotu zwiększyłoby jeszcze dotychczasowe szkody; byłby on więc patryotycznem harakiri, może pięknem, ale w rezultacie śmiesznem, wobec następstw.

Wiadomość o projektowanej jakoby podróży króla Edwarda do Konstantynopola wywołała nad Bosforem powszechny entuzyazm.

Jakkolwiek dość jeszcze czasu na to, rzucono się w pierwszej zaraz chwili do przygotowań. Zapewne jednak zapał ów na razie spocznie wobec oświadczenia wielkiego wezyra, że o projekcie podróży króla Edwarda do Konstantynopola nic mu nie wiadomo.

Wybory do parlamentu tureckiego ukończono przeprowadzeniem jeszcze wyboru w Bagdadzie, gdzie wybrany został posłem Izraelita Spaniolski. Wobec tego ogółem zasiędą w parlamencie tureckim 4 Żydzi.

O zajściu granicznem pod Srebrenicą otrzymujemy dwie depesze. Jedna z nich, wysłana z Serajewa donosi, że w środę patrol żandarmeryi na drodze z Brutunac do Fakowic ostrzeliwano z brzegu serbskiego. Żandarmi odpowiedzieli również ogniem, który, jak się zdaje, dosięgnął atakujących. Z patrolu nie zraniono nikogo.

Szczegółowiej przedstawia sprawę druga depesza. Opiewa ona: Według wiadomości z Srebrenicy, przed kilku dniami serbska straż skarbowa strzeliła do chłopów bośniackich, którzy w lesie koło Popowickie Polje na lewym brzegu Driny zbierali drzewo. Szczęśliwym trafem nikt szwanku nie poniósł. Chłopi natychmiast po pierwszym strzale schowali się za drzewo a następnie zawiadomili o zajściu najbliższy posterunek żandarmeryi.

KRONIKA.

Lwów, 11 stycznia.

— **Kalendarz.**
Wtorek (12 stycznia):
Honoraty panny — Czesława. — Anyzyi m.
Wschód słońca o godzinie 7·18 rano, zachód słońca o godzinie 3·46 po południu.

— **Najd. Arcyksiążę Reiner** obchodzi w dniu dzisiejszym 82 rocznicę Swych urodzin.

— **Z c. i k. armii.** *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. armii* ogłasza: Rezerwowymi lekarzami asystentami zamianowani zostali następujący rezerwowi zastępcy lekarzy asystentów: dr. Alfred Kolmer 93 p p., dr. Walter Fuchs 1 p. art. poln., dr. Pinkas Ader recte Kirschbaum 40 p. p., dr. Alfred Grinschgl 3 p. p. i dr. Eugeniusz Fuchs 8 p. uł.

Rezerwowym podporucznikiem rachunkowym zamianowany wachmistrz 3 p. trenu Jan Beranek.

— **Damy orderu Krzyża gwiaździstego.** W roku 1908 otrzymała Kancelarya orderu Krzyża gwiaździstego doniesienia o zgonie następujących dam tego orderu: Berty z hr. Kottulinsky br. Wimpffen, Karoliny br. Fünfkirchen, drugiej regentki książęco Sabaudzkiego Stowarzyszenia dam, Zity z hr. Thun i Hohenstein hr. Nostitz-Rieneck, Izabelli z hr. Dunin-Borkowskich hr. Russockiej, Antoniny z hr. Welsersheimb br. Hauer, Maryi z hr. Festotics de Tolna br. Kaiserstein, Marianny z ks. Liechtenstein, ks. Trauttmansdorf-Weinsberg, Ernestyny Ruffo z hr. Wrbna ks. di Scaletta i d'Artalia, Fryderyki Augusty z Błeszyńskich hr. Zichy-Ferraris, Ernestyny hr. Tige pierwszej regentki książęco Sabaudzkiego Stowarzyszenia dam, Maryi z hr. Györy Radvany hr. Szápáry, Franciszki z ks. Salm Salm, ks. Croy, Karoliny z hr. Erdödy margrabiny Pallavicini, Sary z ks. Hohenlohe-Waldenburg-Schillingsfürst hr. Harrach, Antoniny z br. Schauenburg hr. Andlaw-Homburg, Ernestyny z hr. Czernin Chudenitz, ks. Oettingen-Oettingen i Oettingen-Wallerstein, Ernestyny ks. Auersperg, przełożonej c. k. terezyańskiego-szlacheckiego Stowarzyszenia na Zamku prazkim, Maryi Teresy z ks. Thurn Taxis, hr. Harrach, przedtem pełniącej funkcye W. Ochmistrzyni Dworu Jego Ces. Król. Apostolskiej Mości, Wandy Malwiny z hr. Gaschin-Rosenberg hr. Henckel-Donnersmark, Krystyny z hr. Szápáry, hr. Baillet de Latour, Felicyi z Filomarino Cataneo della Volta ks. Triggians-Brancaccio, Anny z hr. Des Enffans d'Avernas, hr. Des Enffans d'Avernas, Katarzyny z Lónyay de Nagy Lónya i Vásáros-Namény hr. Montmorency.

— **Mianowania.** Wydział krajowy zamianował w etacie krajowego biura kolejowego: inżynierami I. kl.: Stanisława Filippiego, Ferdynanda Gismanna; inżynierami II. kl.: Maksymiliana Komorowskiego, Dominika Habdank Gembarzewskiego, Ludwika Christelbauera; inżynierami adj.: Antoniego Smolińskiego, Pawła Kwaśniewskiego, Kazimierza Nowakowskiego, Stefana Manasterskiego, Juliusza Horna i Bronisława Sawickiego.

— **Z Uniwersytetu.** P. Jan Władysław Nelken, rodem z Warszawy, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

P. Marcin Zieliński, rodem z Uhełny, w Galicyi, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora filozofii.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We wtorek, dnia 12 b. m. prof. Uniw. dr. T. Sinko: „Komedya starożytna“, Sala XIII. Uniwersytetu, II. p., ul. św. Mikołaja 4. Początek o godz. pół do 8.

— **Powszechne wykłady handlowe.** Wykład p. Bolesława Lewickiego, dyr. Tow. wzaj kredytu na temat „O ubezpieczeniu“, odbędzie się dnia 12 stycznia o godz. 8 wieczorem, w sali Izby handlowej i przemysłowej. Wstęp 10 hal.

— **Uczczenie prof. dr. Tadeusza Wojciechowskiego.** W sobotę odbyło się wręczenie profesorowi dr. Tadeuszowi Wojciechowskiemu plakiety, wybitej na jego cześć przez Uniwersytet lwowski.

O godzinie 12 w południe udała się do czcigodnego profesora deputacya senatu, złożona z Rektora prof. dr. Marsa, prorektora prof. dr. Dembińskiego i dziekanów ks. prałata dr. Bartoszewskiego, prof. dr. Finkla, prof. dr. Łyskowskiego, prof. dr. Sieradzkiego i prof. dr. Witkowskiego.

Deputacyę przyjął jubilat w otoczeniu rodziny.

Wręczając plakietę, przemówił imieniem Uniwersytetu Rektor dr. Mars w te słowa:

„Czcigodny Panie i Kolego! Senat akademicki Uniwersytetu lwowskiego w dniu 17 czerwca 1907 r. uchwalił jednomyślnie, aby z powodu Twego ustąpienia z katedry uniwersyteckiej złożyć Ci hołd za Twe znakomite zasługi, położone około nauki dziejów ojczystych.

„Życzeniem ogólnem kolegów było, aby ten hołd odbył się w murach Uniwersytetu, wśród których brzmiały żywe słowa, płynące z Twego wielkiego umysłu i serca. Gdyśmy się atoli dowiedzieli, że w Swej skromności chciałeś uniknąć głośnej uroczystości, stajemy dziś przed Tobą, Czcigodny Panie i Kolego, w Twem domowem zaciszu w imieniu naszej „Almae matris“ i przynosimy Ci skromny podarek, który ma być widomym znakiem czci i hołdu, jaki Ci chcemy złożyć. Daliśmy wybić pamiątkową plakietę Tobie ku czci, ale zarazem i sobie na chwałę, aby świadczyła, że Uniwersytet nasz miał szczęście i zaszczyt posiadać Ciebie, Czcigodny Panie, w swojem gronie, aby po wieczne czasy była wśród naszego społeczeństwa dokumentem naszej czci dla Ciebie. Nie mnie się rozwodzić nad Twojemi zasługami, nad Twojemi dziełami, nad Twem znaczeniem wobec historyi i społeczeństwa polskiego. Działalność Twoja to najchlubniejsza karta w historyi naszej Wszechnicy, a znaczenie jej, to temat dla badacza naszych dziejów i naszej kultury.

„Mogę tylko stwierdzić to, co mówi dziś ogół o Tobie: „Wyniosły jesteś w polskiem dziejopisów Kole“ i że dla Ciebie także nadają się słowa największego naszego poety: „Złączyłeś natchnienie Boskie z ziemianina trudem“. Z długiego szeregu prac Twoich wyjmujemy dzieło o najdroższym klejnocie sercu polskiemu, o katedrze wawelskiej, w której okazałeś nam wielką wiekopomną epopeję narodową.

„Dzięki Swej przenikliwości i bogatej wszechstronnej wiedzy, wywiodłeś dowodnie cały przebieg budowy, różnorodność stylów i technicznych zagadnień, odkryłeś myśli i zamiary wielkich fundatorów. Dlatego to na plakiecie umieszczono wizerunek tej narodowej świątyni, którą sam na zawsze powiązałeś ze Swojem imieniem. Mamy w trwałej pamięci, coś wyrzekł w Swej mowie rektorskiej, że więcej nad wszystkie odznaczenia, nawet niż wieniec sławy — to szacunek i miłość narodu. Nie przedstawiamy wprawdzie narodu, tylko Twoje najbliższe koło kolegów — ale czujemy to dobrze i mówimy z pełni przeświadczenia, jako przedstawiciele narodowej instytucyi naukowej, że w szacunku i miłości dla Ciebie jesteśmy wyrazem całego narodu“.

Z głębokiem wzruszeniem odpowiedział czcigodny Jubilat, a dziękując w gorących wyrazach, zapewniał, że odznaczenie to uważa za najwyższe, jakie go spotkało w życiu.

Plakieta, wykonana przez młodego artystę p. Włodzimierza Koniecznego, przedstawia się bardzo pięknie. Podzielona u góry na trzy pola łukami gotyckimi, w środku przedstawia zamek i katedrę na Wawelu z ryciny XVI. w., po stronie lewej symbol historyi w postaci zamyślonej kobiety, po prawej na liściach wawrzynu sylweta Jubilata. Napis gotykiem: Tadeuszowi Wojciechowskiemu Uniwersytet lwowski 1907.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** We środę, d. 13 b. m., odbędzie się w Tow. politechnicznem przy ul. Zimorowicza l. 9 o godz. 7 wieczorem zgromadzenie tygodniowe. Na porządku dziennym: 1. Wybór komitetu przedwyborczego; 2. wykład prof. dr. Stanisława Anczyca: „O metalograficznem badaniu żelaza“ (z demonstracyami).

— **W sprawie biustu Juliusza Słowackiego** wydał Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin poety, następującą odezwę: Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego we Lwowie wydaje własnym nakładem biust poety, którego wykonania podjął się znakomity artysta rzeźbiarz Wacław Szymanowski w Krakowie. Wspaniała ta kompozycya artystyczna, w rozmiarach 1 m. 20 cm. wysokości, a szerokości mniej więcej 1 m., służyć może podczas wszystkich obchodów ku czci poety, urządzanych przez Komitety Słowackiego, Towarzystwa, Zakłady naukowe i t. p. instytucye, stanowić też może piękną pamiątkę roku jubileuszowego dla muzeów, bibliotek, zbiorów prywatnych, jakoteż wielbicieli poety. Pragnąc rozpowszechnić pracę znakomitego artysty oznacza Komitet cenę najniższą, zapewniającą Komitetowi jedynie zwrot kosztów odlewu, podczas gdy honoraryum artysty wcale nie jest wliczone.

Cena jednego dużego odlewu w gipsie, wykonanego w zakładzie krakowskim firmy Jana Marty, wynosi 65 koron, opakowanie 5 koron *loco* Kraków dworzec, razem 70 koron. Niewliczony w to jest fracht, który wyniesie kilka koron na koszt odbiorcy.

Przy zamówieniach należy przesłać połowę należytości t. j. 35 koron, resztę należytości przy odbiorze. Rozsyłka biustów rozpocznie się w maju b. r. Celem ustalenia nakładu, prosimy nadsyłać zamówienia najpóźniej do 15 lutego 1909. Wszelkie pisma, przesyłki pieniężne należy adresować: dr. Wiktor Hahn, sekretarz ogólny Komitetu we Lwowie, Żulińskiego 11 A. I. p.

Dr. Wiktor Hahn sekretarz. *Adam Krechowiecki* za prezesa.

— **Złożenie mandatu do Rady państwa.** P. Eustachy Zagórski, poseł do Rady państwa z okręgu wiejskiego skałackiego, złożył z powodu choroby, swój mandat poselski. W miejsce jego wejdzie jego zastępca, p. Stanisław Bieniawski, kierownik szkoły ludowej.

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę 16 b. m., wieczór z tańcami. Lista otwarta do piątku włącznie.

— **Otwarcie urzędu pocztowego w Izydorówce.** Z dniem 16 b. m. wchodzi w życie nowy urząd pocztowy w miejscowości Izydorówka z urzędową nazwą „Izydorówka“. Urząd ten łączy się z siecią pocztową za pomocą poczty pieszej do Żurawna. Do miejscowego okręgu doręczeń nowego urzędu pocztowego przydzielono gminę Izydorówka tudzież obszar dworski Izydorów, zamiejscowy zaś okręg doręczeń tego urzędu tworzyć będą gminy Lachowice podróżne, Sulatycze, Łysków, Krechów i Korczówka, jakoteż obszary dworskie Lachowice podróżne, Sulatycze i Korczówka.

— **Nowy przystanek kolejowy.** Z dniem 1 b. m. otwarto przystanek Jamna, położony w km $66^{6}/_{7}$ szlaku Stanisławów-Körösmezö między stacyami Jaremczem a Mikuliczynem, dla ruchu osobowego i dla ograniczonego ruchu pakunkowego. Bilety jazdy wydawane będą w przystanku. Ekspedycya pakunków odbywać się będzie w drodze dopłaty.

— **Płonica we Lwowie.** Nieobliczalna, jak zawsze i wszędzie, przyniosła płonica w sobotę, po szeregu dni bardzo dobrych i względnie dobrych, znowu dziewięć wypadków nowych; z tego jednak trzy są w jednej rodzinie, jeden obcy, z Jałowca; jeden przypadek stwierdzono na oddziele dziecięcym miejskiego Zakładu dla nieuleczalnych przy ul. Bilińskich, mianowicie u dziecka 3-letniego; zabrano je zaraz do szpitala epidemicznego, a salę Zakładu nieuleczalnych odkażono. Wyzdrowiało w sobotę również dziewięć osób, stan więc chorych nie wzrósł. Nie umarł nikt.

— **Przeniesienie klas żeńskich szkoły św. Maryi Magdaleny.** Ze względu na niepożądane sąsiedztwo koszar „Cytadeli“ zostały z dniem dzisiejszym wszystkie żeńskie klasy szkoły im. św. Maryi Magdaleny, przeniesione z wynajętego domu przy ul. Wronowskich do głównego budynku tej szkoły. W ich miejsce umieszczone zostały w tym domu wynajętym trzy klasy męskie. Przeniesienia tego dokonała Rada szkolna okręgowa na prośbę rodziców i na skutek życzeń, wypowiadanych kilkakrotnie w Radzie miejskiej.

— **Choroby zakaźne w powiecie lwowskim.** Na podstawie doniesień starostwa, sprawdzono w pow. lwowskim wedle stanu z dnia 1 stycznia istnienie epidemiczne: a) odry w gminach: Zagródki, Siemianówka, Rozenbert i Miłoszowice; b) szkarlatyny w gminach: Sknilówek, Dornfeld, Miłoszowice, Sołonka i Porszna; c) tyfus brzuszny w gm. Polano; d) mumps w gm. Glinna.

Fizykat miejski ostrzega przed stykaniem się z ludnością tych gmin, a zwłaszcza przed nabywaniem wiktuałów od nich, może ono bowiem pośredniczyć w zakażeniu się panującemi w tych wsiach chorobami.

— **Skórki z pomarańcz.** Sezon pomarańcz już się rozpoczął, czas więc pomyśleć o pożytecznem zużytkowaniu skórek. Lwowskie Koło Towarzystwa Szkoły Ludowej im. T. T. Jeża zajmie się i w tym roku zbiórką i spieniężaniem tych odpadków przeznaczając dochód z tego przedsiębiorstwa na utrzymanie i zakładanie wiejskich szkółek początkowych.

W ostatnim roku zebrano 3705 klg. skórek, które sprzedano za 1111 K. 50 h. Cyfry te przekonują najwymowniej jak łatwo każdemu przy odrobinie trudu i dobrej chęci przysporzyć znacznego dochodu na pożyteczne cele oświatowe.

Składnice tych odpadków będą umieszczone we wszystkich dzielnicach miasta i odpowiednio ogłoszone. Zbiórka rozpocznie się w tym tygodniu.

Aby jednak zebrane skórki mogły być spieniężone, muszą być oddawane do składnic zupełnie świeże, czyste i niedrobione (krajane na 4 ćwiartki).

— **Praca oświatowa pod Lwowem.** Koło Tow. Szkoły Ludowej im. T. T. Jeża we Lwowie zdobyło w ostatnich czasach nową, znaczną i bardzo silną placówkę oświatową.

Oto w osadzie — przeważnie czysto robotniczej — powstałej na gruntach sąsiadujących z sobą gmin Kleparów i Rzęsna Polska pod Lwowem przy gościńcu janowskim, otwartą została czytelnia i wypożyczalnia książek T. S. L.

Niedawno odbyło się uroczyste otwarcie tej instytucyi oświatowej przy udziale około 100 osób, gdyż szczupła sala więcej pomieścić nie mogła.

Do zgromadzonych przemówił w gorących słowach tamtejszy naucz. p. Zygm. Modelski, następnie prezes Koła im. Jeża p. dr. Waler. Serbeński, który też podniósł myśl, by osadzie tej, należącej do dwu różnych gmin i nie noszącej dotąd osobnej nazwy oficyalnej, stanowiącej jednak skupioną i pokaźną całość odrębną, na cześć jednego z największych królów polskich Stefana Batorego, nadano nazwę: „Batorówka“.

Myśl tę przyjęli mieszkańcy osady ochotnie i wdzięcznością.

Następnie przemawiał dyr. banku parcelacyjnego p. Salawa, zachęcając do oświaty i streszczając przebieg dziejów naszych.

Na zakończenie podziękowało kilku robotników swemu młodemu nauczycielowi, dalej p. dyr. Fiali z Rzęsny i gościom ze Lwowa za opiekę i staranie około czytelni.

— **Esperantyści lwowscy** zebrali się na walne zgromadzenie d. 9 b. m. pod przewodnictwem prezesa dr. Skałkowskiego. Po wysłuchaniu sprawozdania z działalności rocznej wydziału i sprawozdania kasowego, uchwalono dla wydziału podziękowanie. W dalszej dyskusyi omawiano postępy Esperanta w kraju i zagranicą. Zabierali głos pp. dr. Adler, dr. Waldman, dr. Fels, dr. Mikołajski, p. Pawlikowski, po części w języku polskim ze względu na obecność wielu gości, nie znających języka esperanckiego.

Między innemi poruszono sprawę wysłania delegatów na tegoroczny kongres esperantystów polskich w Częstochowie i esperantystów czeskich w Pradze i sprawę informowania prasy o postępach Esperanta.

Na rok następny wybrano do wydziału: dr. Skałkowskiego (prezes), dr. Felsa (zastępca prezesa), radcę Wierzchowskiego (skarbnik), dr. Adlera (sekretarz), dr. Mikołajskiego, p. Łazicę, Herolda i panie Hempel i Bohin.

△ **Zgubiono:** trzy srebrne kubki; w pasażu Hausmanna banknot na 50 K.; książeczkę galic. Kasy oszczędności, wystawioną na nazwisko p. Amelii Krebsowej, a opiewającą na 550 K.

△ **Znaleziono:** w ulicy Karola Ludwika banknot na 20 K.: w ulicy Lelewela srebrną bransoletkę.

△ **Nieszczęśliwy wypadek na ślizgawce.** Na stawie Sobka podczas ślizgawki złamał wczoraj po południu prawą nogę wskutek upadku na lód 16-letni uczeń gimnazyalny Jan Gargoczy. Stacya ratunkowa, udzieliwszy mu pierwszej pomocy, odwiozła go do domu rodzicielskiego.

— △ **Dzika zabawa.** W ulicy Ormiańskiej napadło wczoraj kilku studentów na powracającą do domu 11-letnią córkę rękawicznika, Ernestynę Führerównę i obrzuciło ją śniegiem i kawałkami lodu, z których jeden ugodził Führerównę tak silnie w prawe oko, że całe zapuchło.

△ **W ulicy Żółkiewskiej** pośliznął się wczoraj na chodniku Jan Humiński, a upadając na ziemię, złamał prawą nogę. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego przewiozło Humińskiego do szpitala powszechnego.

△ **Zaczadzenie.** W jednym z domów przy ulicy Adamowej zaczadziała w nocy z soboty na niedzielę cała rodzina starszego strażnika akcyzowego, wskutek zbyt wczesnego zamknięcia zasuwy u pieca. Lekarz dyżurny pogotowia ratunkowego przywrócił wszystkich do przytomności.

△ **Nieudały zamach na trafikę.** Onegdaj w nocy usiłowało kilku złodziei włamać się do trafiki, znajdującej się w realności przy ulicy Żółkiewskiej l. 23, spłoszeni jednak przez dozorcę tej realności zbiegli.

△ **Ofiara niedbalstwa stróżów kamienicznych.** Czterdziestoletni cieśla Aleksander Düll, przechodząc onegdaj ulicą Zamkową, pośliznął się na nieposypanym chodniku, a upadłszy na ziemię złamał lewą rękę. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliwszy mu pierwszej pomocy, odwiozło go do szpitala powszechnego

△ **Ogień pokojowy.** W mieszkaniu jednego z lokatorów realności przy ul. Jagiellońskiej l. 8 wybuchł w sobotę wieczorem ogień, wskutek zajęcia się firanek u okna od lampy w pobliżu ustawionej. Ogień jednak ugasili domownicy, zanim przybyła wezwana telefonem straż pożarna.

△ **Kronika policyjna.** Onegdaj w nocy aresztowała policya 14 letniego Józefa Niedzielskiego, przy którem znaleziono rozmaite towary galanteryjne, skradzione tej nocy ze sklepu Izaaka Salamona Golda przy ul. Boimów l. 7.

W mieszkaniu p. Samuela Żabnera, urzędnika pocztowego, zamieszkałego przy ul. Jagiellońskiej l. 12 przytrzymano w sobotę czeladnika stolarskiego Stefana Parańkiewicza, gdy włamawszy się tam, przygotowywał sobie rozmaite rzeczy do zabrania. Parańkiewicza oddano do aresztów policyjnych.

Za usiłowaną kradzież widokówek w składzie przyborów szkolnych przy ul. Pańskiej l. 21 aresztowała w sobotę policya notowanego złodzieja Antoniego Bordona.

P. Stefanii Ujejskiej skradziono w sobotę koło kawiarni wiedeńskiej pulares, zawierający złotą dwudziestofrankówkę, stary dukat austryacki, dwie pięciokoronówki i kilka koron.

Do mieszkania p. Rudolfa Weksa, słuchacza praw, zamieszkałego przy ul. Łyczakowskiej l. 16 dostał się wczoraj złodziej i skradł srebrną papierośnicę i szarą zarzutkę letnią.

Na tutejszym dworcu kolejowym schwytano wczoraj na kradzieży sześciu worków węgla woźnicę u p. Sonnego, Antoniego Pałęckiego. Przytrzymanego złodzieja oddano do aresztów policyjnych.

(=) **Z Izby sądowej.** Dziś rozpoczęła się I. kadencya lwowskiego trybunału przysięgłych rozprawą przeciw włościance z Rzęsny ruskiej Domiceli Kuśnowej o zbrodnię podpalenia. W d 10 listopada ubiegłego roku spłonęła chata wraz z całym dobytkiem Katarzyny Sośnickiej w Rzęsny ruskiej. Ponieważ Kuśnowa żyła przez 8 lat w konkubinacie z bratem Sośnickiej i w tym właśnie czasie zerwała z nim stosunki, posądzono Kuśnową o podpalenie, a nawet Sośnicka miała ją widzieć krytycznej nocy uciekającą z chaty w chwili wybuchu pożaru. Przesłuchanie świadków nie przekonało sędziów o winie podsądnej i wydali jednomyślny werdykt uwalniający.

Równocześnie przed trybunałem orzekającym toczyła się rozprawa przeciw Romualdowi Jacentemu Piwko, synowi wójta w Sokolnikach, pod Lwowem, liczącemu 17 lat. Prokuratorya Państwa oskarżyła go o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała z § 155 u. k., zbrodnię gwałtu publicznego, występek przeciw bezpieczeństwu życia i przekroczenie z § 36 Ces. patentu o noszeniu broni.

W Sokolnikach, wśród młodzieży wiejskiej powstała formalna epidemia noszenia rewolwerów. Wójt odebrał parobczakom kilkadziesiąt rewolwerów w ciągu jednego roku. Piwko, wbrew rozkazowi ojca, posiadał rewolwer. W nocy na 10 czerwca 1908 r. strzelił Piwko cztery razy do Antoniego Kaszuby, z którym żył w niezgodzie. Jedna kula zadrasnęła Kaszubę w lewy bok, druga uszkodziła lekko kolano. W dniu 15 sierpnia w karczmie chciał Piwko strzelać do Józefa Skowrona, ale przeszkodzono mu w tem. Po chwili, gdy zjawił się przed karczmą żandarm Aleksander Słaby, począł Piwko uciekać, a gdy żandarm ścigał go, odwrócił się i wystrzelił, raniąc żandarma lekko w pierś. W dalszym pościgu Piwko upadł przez płot. Żandarm dopadł go i chciał mu broń odebrać. Podczas szamotania rewolwer wypalił, a kula utkwiła w brzuchu żandarma. Nazajutrz żandarm umarł. Podsądny Piwko tłumaczy się pijaństwem. Wyrok zapadnie popołudniu.

Przed innym senatem karnym stanął Michał Klinowski, uczeń II. roku seminaryum nauczycielskiego w Sokalu, liczący 17 lat, oskarżony o występek z § 305 u. k., którego dopuścił się przez pochwalanie morderstwa Siczyńskiego. Trybunał skazał go na 14 dni ścisłego aresztu. Zastępca prokuratoryi Państwa zgłosił odwołanie co do niskiego wymiaru kary, obrońca podsądnego zgłosił zażalenie nieważności.

✝ **Zmarli:** we Lwowie Maciej Sokolnicki, kasyer ordynacyi w Boryniczach, w 58 r. życia; w Stanisławowie, Michał Krasowski, inżynier, weteran z r. 1863, w 63 r. życia.

— **Ingres** ks. biskupa Nowowiejskiego na stolicę płocką odbył się wczoraj.

— **Pierwszy Zjazd internistów polskich** odbędzie się w Krakowie w dniach 19 i 20 lipca b. r.

— **Teatr literacki im. J. Słowackiego w Galicyi.** Ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin genialnego poety z dniem 16 stycznia rozpoczyna *tournée* artystyczną w Galicyi teatr literacki, celem rozpowszechnienia żywem słowem dzieł wielkiego poety, oraz arcydzieł literatury obcej i naszej. Współudział oraz kierownictwo artystyczne tego teatru objął p. A. Mielewski, art. teatru krak.

Na pierwsze przedstawienie, które zarazem będzie obchodem uroczystym ku czci J. Słowackiego, wybrała dyrekcya dramat w 5 aktach p. t. „Nowa Dejanira" (Niepoprawni), przeznaczając część dochodu z tego przedstawiewienia na sprowadzenie zwłok genialnego poety do Polski.

— **Skutki trzęsienia ziemi.** Dyrekcya poczt i telegrafów donosi: Włoskie ministerstwo poczt i telegrafów w Rzymie zastanowiło aż do odwołania transport pakietów do Messyny i Reggio di Calabria. Pakiety dla tych miejscowości będą przeto zwracane na miejsce nadania.

— **Krwawa zemsta zdradzonej kochanki.** W sobotę na jednej z ulic Pragi 23-letnia guwernantka Rozalia Jedliczkówna dokonała zamachu na 23-letniego urzędnika bankowego Ottona Sterna i raniła go dość ciężko dwoma strzałami z rewolweru. Następnie chciała Jedliczkówna odebrać sobie życie, ale policyant, który nadbiegł zwabiony strzałami, wytrącił jej rewolwer z ręki. Przesłuchana na policyi podała, że usiłowała zastrzelić Sterna dlatego, iż nawiązawszy z nią stosunek miłosny teraz ją opuścił.

— **Samobójstwo.** W Lublanie odebrał sobie onegdaj życie wystrzałem z rewolweru dr. Józef Mrat, radca tamtejszej krajowej dyrekcyi skarbu. Powodem samobójstwa była nieuleczalna choroba.

— **Zamach dynamitowy na pociąg.** Z Wrocławia telegrafują: W Rudzie, na Szląsku górnym, usiłowano wczoraj dokonać zamachu na pociąg pospieszny, na linii między Rudą, a kolonią Glückauf. Mianowicie dwu urzędników kopalni Ludwiki, znalazło aa torze, tuż przed nadejściem pociągu pospiesznego, nabój dynamitowy. O dokonanie tego zamachu podejrzani są robotnicy z kopalni brandenburskiej.

— **Dwoje dzieci żywcem spalonych.** Z Czerniowiec donoszą: Zarobnica Magdalena Haplikowa wychodząc onegdaj do miasta, zostawiła w mieszkaniu dwoje bliźniąt-dziewcząt w wieku dwu i pół roku. W czasie jej nieobecności wisząca nad łóżkiem lampa pękła, przyczem nafta oblała łóżko, w którem spały dzieci. Gdy po jakimś czasie Haplikowa powróciła do domu, zastała łóżko w płomieniach, wśród których leżały opalone zwłoki dziewczątek.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w poniedziałek po raz drugi „Ćwiartka papieru", komedya w 3 aktach W. Sardou.

We wtorek po raz 22gi „Madame Butterfly", opera w 3 aktach Pucciniego, występ J. Korolewicz-Waydowej i T. Łowczyńskiego.

We środę po raz trzeci „Madame Sans-Gêne", komedya w 4 aktach W. Sardou, z panią Siemaszkową w roli tytułowej i p. Feldmanem w roli Napoleona I.

We czwartek po raz drugi „Aida" opera w czterech aktach Verdi'ego, występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Modesta Męcińskiego, art. op. król. w Sztokholmie.

W piątek po raz pierwszy „Balladyna", tragedya w 5 aktach J. Słowackiego. Nowa wystawa

W sobotę o godz. pół do 4 po poł. dla młodzieży szkolnej „Gwiazda Syberyi" dramat w 4 aktach ze śpiewami Leopolda hr. Starzeńskiego.

W sobotę o godz. pół do 8 wieczór „Żydówka" opera w 5 aktach Halevy'ego; występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Modesta Męcińskiego, artysty opery królewskiej w Sztokholmie.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie.

We wtorek „Małgorzatka" kom. w 3ch akt. Davis'a i L. Lipschütza.

Środa „Ojciec i syn" kom. w 3ch akt. G. Essmanna (popul.)

Czwartek „Małgorzatka" i t. d.

Trzęsienie ziemi

we Włoszech południowych.

Z włoskiej Izby deputowanych.

Izba deputowanych przeprowadziła d. 9 b. m. dyskusyę o zarządzeniach z powodu trzęsienia ziemi.

Wielkie wrażenie wywarły przemówienia kilku posłów, pochodzących z okolic nawiedzonych katastrofą, którzy zdołali się uratować, najsilniej jednak wstrząsnęła słuchaczami mowa deputowanego z Sycylii, Fumariego, który utracił podczas trzęsienia ziemi syna.

Prezydent ministrów Giolitti oświadczył, że zgadza się na kilka zmian, zaproponowanych w ustawie przez komisyę, jakoteż na wniosek, ażeby wszystkie znalezione przedmioty wartościowe oddano państwu, celem utworzenia stałego funduszu zapomogowego dla osób, które poniosły skutkiem trzęsienia ziemi straty.

Następnie Izba wśród oklasków przyjęła przedłożenia w sprawie akcyi ratunkowej.

Z widowni katastrofy.

Wedle depeszy gen. Mazza z Messyny wystosowanej dnia 10 b. m. do prezydenta ministrów Giolittiego, wydobyto dnia 7 stycznia z pod gruzów jeszcze siedm żywych osób. Znalezione przedmioty wartościowe oddano władzom cywilnym i przewieziono do Katanii; przedstawiają one wartość około 5 milionów lirów. Osobom prywatnym pozwolono pod strażą wojskową zajmować się rozkopywaniem gruzów. Pominąwszy kilka aresztowań z powodu kradzieży panuje w mieście porządek. Gmachy publiczne otoczono silnemi strażami. Wodociągi znów funkcyonują. Rozprawy przed sądem wojennym rozpoczęły się.

Wedle najnowszej depeszy panuje w Messynie znowu niepogoda. Deszcz pada strumieniami. Czuć się też dają wstrząśnienia ziemi, chociaż lżejsze. Wojsko dalej pod gruzami szuka osób jeszcze żyjących.

Część wojska buduje baraki, które będą użyte na pomieszczenie urzędów, załogi i ludności. Stan zdrowia jest zadowalający. Panuje też zupełny porządek.

W Regio szalała onegdaj gwałtowna burza.

Prawie wszystkie dokumenty i papiery wartościowe urzędów publicznych i banków odnaleziono. Ministerstwo poczt wydało zarządzenia w sprawie zwrotu wkładek w pocztowych kasach oszczędności, w miejsce zniszczonych, których lista dochodzi 90.000. Zarządzono wybudowanie baraków na pomieszczenie ludności i ustawiono liczne kuchnie polowe.

Akcya krakowskiego Tow. ratunkowego.

Prezes krakowskiego Towarzystwa ratunkowego Wicherkiewicz otrzymał od włoskiego ambasadora w Wiedniu podziękowanie za znaną ofertę wraz z doniesieniem, że pomoc lekarska, ofiarowana przez Towarzystwo, nie jest potrzebna.

30)

O Cypryanie Norwidzie.

Próba charakterystyki. Przyczynki do obrazu życia i prac poety, na podstawie źródeł rękopiśmiennych.

(Ciąg dalszy).

W ostatnim liście z za Oceanu [1]) pisanym do Maryi Trembickiej, Norwid obszernie i w sposób sobie właściwy — parabolicznie — uzasadnia swój pogląd na stan ludzkości. Wszelkie *światło*, zdaniem jego, jest dziś sfałszowane i popsowało drogi swoje, — jesteśmy bliscy skończenia świata w *pewnej proporcyi*. „Nastąpią więc wszystkie te fenomena, co do kreski, co do joty, które po ukrzyżowaniu Zbawiciela nastąpiły" — nie wiadomo tylko w jakiej proporcyi. Kiedy Chrystus był ukrzyżowany — wywodzi Norwid dalej — umieszczono na krzyżu urągliwą tablicę w trzech językach: po łacinie, po grecku i po żydowsku. Tak samo wszelka bezinteresowna prawda, „każdy moment Zbawicielski, w każdym, co bezinteresownie krok postępu uczynił" — ukrzyżowany jest *po łacinie*, przez literę rzymską, pogańską suchość, *po grecku*, przez piękność formy ateńskiej, uważanej jako point de départ, a nie jako point d'achèvement, przez styl dla stylu, konwenanse socyalne, nareszcie miękkość i „*stracenie scryo*" i *po żydowsku*, przez wiarę bez miłosierdzia i *handel* dla handlu, pieniądze dla pieniędzy — wreszcie kabałą bez otwartego zastawienia się piersiami odkrytemi. W tym tedy rozpaczliwym stanie ludzkości, kiedy to każdy bezinteresowny postęp, „ów moment Zbawicielski" krzyżowany jest bezlitośnie, każdy atysta prawdziwy przechodzić musi przez męczarnie, jeśli pierwej „z nędzy nie umrze, albo w szpitalu waryatów go nie zamkną".

W takiem usposobieniu, czując się ciągle „krzyżowanym" jako artysta, zmuszony dla zarobku do najniewdzięczniejszej pracy, przebył Norwid w Ameryce lat dwa, to jest od 1853 r. do wiosny 1855. Poczuł się tam wreszcie — wedle słów listu do Maryi Trembickiej — „więcej niż samotnym, więcej niż chorym, bo starganym zupełnie.... więcej niż...."

Wówczas to wyrywa mu się okrzyk:

„Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba
Podnoszą z ziemi przez uszanowanie
Dla darów nieba....
Tęskno mi Panie!

Stan ówczesny swej duszy określa on w liście do Bohdana Zaleskiego w tych słowach:

„Powoli, powoli, oddalenie drugo-biegunowe spowodowało melancholię organiczną i marazm taki, że salwując resztkę sił, ambarkowałem się i tu przybyłem".

Na wiosnę 1855 r. był już w Europie a w czerwcu pisał z Paryża do nie oznaczonej bliżej osoby, prawdopodobnie do panny Michaliny Dziekońskiej: [2])

„Nie dziękuję Pani bynajmniej za to, iż skoro tylko do Europy przybyłem, dowiedziałem się od p. Kwiatkowskiego,[3]) że Pani o mnie u niego raczyłaś napytywać się; nie dziękuję dla tego, iż podziękowanie moje w tym względzie byłoby albo czystym formalizmem grzeczności na tak odległą przestrzeń ginącym, albo skutkiem namysłu głębokiego, mówiąc sobie: „godzi się podziękować za rzecz, która najmniejszego rezultatu uczuciowego ani realnego ani Pani, ani mnie przynieść nie mogła — jakoż, nic też zapewne Pani nie doniesiono z powodu, iż ztamtąd donieść Pani nic nie mogą. Ja nie mniej nieczułem się tym ku pisaniu zachęconym.

„Następnie, od zaszczycającego mnie przyjaźnią swoją Bohdana Zaleskiego dowiaduję się, iż Pani pytasz o mnie *ze szczegółami*. Teraz posełam te słów kilka odpowiedzi mojej: We wszystkie stosunki na tym świecie wchodzi pewna proporcya *ziemi* i to jej dołączenie do onych stosunków daje *szczegółowość*, inaczej zaś *ogólność* tylko pozostaje. I tak, odłączmy całą proporcyę elementów ziemskich od tragedii jakiej n. p. od Hamleta, zamieńmy imiona osób na anonimy, odejmmy czas, w którym się dzieje i wszystkie świata tego sprężyny — pozostanie *zdanie-ogólne*. W tej chwili tłómaczę czasem Hamleta, dlatego, aby nie zapomnieć tę trochę Angielszczyzny, która mi przystęp do Shakespeara otworzyła. Dla tego tylko, bo dla kogoż? kto to podniesie? kto czytać *potrzebuje?* Mówię: potrzebuje, bo jeżeli przez grzeczność dla mnie, to zaiste Shakespeare za życia nawet wyższe rekomendacye mógł znaleść, — za życia nawet swego kiedy był portyerem teatru. Oto i szczegół pierwszy. Szczegół drugi jest następujący: mieszkam niedaleko domu, gdzie ostatni raz ucałowałem rękę Ciotki Pani i zaszedłem tam naumyślnie, skoro do Europy powróciłem. Znalazłem w tym domu pensyę młodych kawalerów z szyldem po francusku i po angielsku napisanym. Wszystko mi jedno co tam jest i kto tam mieszka, jakkolwiek muszę kiedyś wejść we wnątrz apartamentu. Pani nie zna już mieszkania tego — to nie przy St. Honoré — to przy ulicy na wzgórzu miasta, z ogrodem i wielkim gipsowym biustem Byrona w sieni, pomalowanym na bronz.

„Że wiem, iż Pani życzy sobie koniecznie coś dobrego mi zrobić, usłużyć w czemsiś, z uszanowaniem przeto tej szacownej chęci, proszę o załączenie następnych kilku wierszy przyjacielowi mojemu niegdyś, P. Maryi Trembickiej, córce Jenerała; dodaję ten szczegół, bo dwie są indywidualności tegoż imienia i nazwiska; wiersze te brzmią jak następuje".

List powyższy, dość obojętny w tonie, jest wszakże znamiennym przykładem spo-

[1]) Z maja 1854.

[2]) Mss. udzielony mi przez p. Dyonizego Zaleskiego.

[3]) T. Kwiatkowski malarz, przyjaciel Chopina, twórca akwareli przedstawiającej Chopina w salonie i szkicu ołówkowego, przedstawiającego artystę na łożu śmierci. Patrz „Pamiątki po Chopinie" M. Karłowicza str. 335 i 382.

sobu myślenia i pisania Norwida. Z tego, że widocznie życzliwa mu osoba zapytywała troskliwie o niego i domagała się szczegółów, bierze on asumpt do rozpisywania się o „formalizmie grzeczności“, o tem, co jest „szczegółowość“ a co „ogólność“ w stosunkach życiowych; o sobie zaś donosi zaledwie to tylko, że tłumaczy Hamleta, co mu znowu nastręcza sposobność do uwag o Szekspirze i t. d. Jest to owe typowe snadź „rozszeptywanie się“ Norwida, do którego od młodości był skłonny i o którem wspomina w dawniejszych listach do Maryi Trembickiej.

Dołączone do powyższego pisma „wiersze“ a raczej list do panny Trembickiej, odznacza się niezwykle serdecznym tonem. Nazywa ją „przyjacielem“, a podpisuje się owem żartobliwem przezwiskiem berlińskiem: *Gamin de Meinhards hôtel;* snadź wspomnienia tej dalekiej a tak promiennej przeszłości rozbłysły na chwilę w jego duszy po powrocie z za Oceanu.

List ów do p. Trembickiej dołączony do pisma do osoby nam nieznanej, brzmi w całości:

„Kochany przyjacielu, nie wiem, czy odebrałeś mój poemat, pisany do Ciebie na Oceanie Atlantyckim, a który miał ci przyjaciel mój Chatterton z Anglii przesłać i przesłał, tylko nie wiem czyli ten pakiet doszedł. Trzeba by do każdego dziś listu dołączać kilka groszy w monecie brzęczącej, a tym sposobem możnaby być pewnym, że i rękopisma i rzeczy treści pozapieniężnej dochodzą, wszystko albowiem okrom grosza zawieruszyć się może, gdy ten sumiennie bywa gwarantowany i niechybnie zmierza ku celowi. Owóż żali poemat doszedł nie wiem, z 5 pieśni złożony był i pisany dla ciebie z dwóch powodów, raz, że dziś dla publiczności nikt nie pisze z narażeniem życia w miejscach i położeniach niebezpiecznych, ale robi się literaturę na kanapie, więc nie był pisany dla publiczności, czego ja też nie rabiam. Powtóre, aby Ci czemś zawdzięczyć Twoją poczciwą pamięć o mnie przez tyle lat, na drugim biegunie świata, *gdzie od nikogo z licznych i bliskich i niedawno opuszczonych przyjaciół moich z Europy słowa jednego nie odebrałem przez całe lata,* oprócz jednego listu od biednego szewca z Londynu, któremu zdarzyło mi się usługę braterską zrobić i który list swój zakończył temi słowy: „Nie opłacam listu, bo nie wiem czyli J. W. Pan szczęśliwie dopłynąłeś, z powodu iż dwa okręty jak słyszeliśmy rozbiło się“. — To jeden list jaki zkądinąd, gdzie wiele wspól-żyłem i cierpiałem doszedł mię tam i zachowuję go sobie na pamiątkę. Pisał go człowiek, który kiedyś należał do służby mego ojca.

„Otóż — że Ty jeden, kochany przyjacielu, nie zapomniałeś o mnie, ani sądziłeś, że zapomniałem kiedykolwiek kogokolwiek, komu podobało się Opatrzności, iż podałem rękę moją, — napisałem ci bardzo starannie poemat i pracowałem nad nim przez całą przestrzeń Oceanu, gdzie pisać trudno, a zwłaszcza foremną ręką, — było to jednak pięknie napisane. Drugi raz nie byłbym w stanie tego zrobić.

„Jeżeli więc ten poemat nie obwinął gdzie pudełka z mydłem, a doszedł, tedy bardzo się cieszę. Że to wszystko, co ci tu piszę niepodobne jest do listów, jakie zwykle czytujemy mniej więcej, — daję ci więc najświętsze słowo honoru, iż każdy wiersz *najprostszą i najprościej powiedzianą* jest prawdą — tak to jest — cóż mam czynić inaczej. Zresztą ty masz uczucie prawdy rzeczowej i prawdy prawdopodobnej, zgadniesz więc sam, że mówię ci tu, jakbym dodawał cyfry matematyczne *z wiernością tak mechaniczną rzeczy jak ty.* Do ciebie jeszcze może jednego tak pisać mogę, bo, że sumienie nie pozwala mi zawierać *szczegółowych* stosunków, z powodu, iż sam żyję tylko *w ogóle,* a serce skutkiem najcierpliwszego doświadczenia wzbrania tegoż przez samą pieczę o zdrowie, które choćby dla przytomności umysłu potrzebne jest, cofam się więc w stare znajomości, kiedy miałem odwagę wierzyć ludziom, zawarte. Zdrady nawet dawne prostotą swą pokrzepiają mię.... Że zaś stare moje znajomości nie zawsze tu są, albo zdarza się, iż przechodząc atmosferę niniejszą stają się nowemi. — Żyję więc sam, albo rekomenduję się moim starym znajomościom przez moje nowe i tym sposobem wierny jestem ciągowi rzeczy. Ściskam serdecznie Twoje poczciwe ręce i czasem modlę się za Ciebie“.

Gamin de Meinhards hôtel.

Następuje przypisek do osoby, której Norwid powyższy list do p. Trembickiej powierzał:

„Oto kartka do mojego przyjaciela, której wręczenie mu będę uważał za wielką usługę z strony Pani. Z poważaniem

C. N.“

Czy list ten nie doszedł rąk p. Trembickiej, czy też ona nie odpisała mu na niego, dość, że w ostatnim, w „Chimerze“ drukowanym [4]) urywku uszkodzonego listu Norwida jest znowu mowa o poemacie z pięciu pieśni złożonym. Urywek ten nie ma daty, lecz już z treści wynika, że jest o wiele późniejszy: Jest to suche już żądanie zwrotu poematu.

„....przyjaciele moi — pisze Norwid — zamyślili po latach blisko dwudziestu rozrzucania pism moich po *wszystkich* dziennikach ojczystych, zebrać one i wydać.

„Jeżeli jest u Pani poema na Oceanie Atlantyckim z pięciu pieśni złożone, które wylądowawszy w Szkocyi przesłałem jej — tedy proszę takowe, *jak jest* przesłać pod adresem następującym: à Mr. Antoine Zaleski par Wilno, Kowno, à Janów.

„Tym sposobem dostanie się do rąk ludzi czynnie zajmujących się tym przedmiotem“.

Wydawca listów Norwida do Maryi Trembickiej w „Chimerze“ domyśla się, że ów poemat z pięciu pieśni złożony, to niewielki utwór p. t. „Polka“, zamieszczony na końcu lipskiego wydania „Poezyi“ [5]).

Przytoczony powyżej urywek z niedatowanego listu Norwida, donoszący o zamierzonem wydawnictwie jego poezyj, pochodzić musi z roku 1858. W tymże bowiem czasie pisze Julian Klaczko do przyjaciela swego Ludwika Kastorego:

„A wiesz, że C. K. N. (Cypryan Kamil Norwid) drukuje kompletny zbiór pism swoich, na których wydanie jakiś obywatel litewski dał fundusz!“ [6]). Obywatelem tym był widocznie wzmiankowany Antoni Zaleski, lecz wydawnictwo samo przyszło do skutku dopiero w 1863 r.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowiecki.

[4]) Tom VIII., str. 416.

[5]) Str. 290—292.

[6]) Stanisław Tarnowski: „Juliusz Klaczko“ „Przegląd Polski“. Maj 1908, str. 284.

OSTATNIA POCZTA.

* *Poln. Corr.* donosi, że P. Prezes gabinetu dr. Bienerth konferował wczoraj z członkami Prezydyum Koła polskiego, dr. Głąbińskim i hr. Dzieduszyckim. W konferencyi brał udział także P. Minister Galicyi JE. Abrahamowicz.

* Z Krakowa donoszą: Wczoraj odbyła się tu w sali Rady miejskiej konferencya demokratycznych posłów z lewicy sejmowej i parlamentarnego Koła polskiego. W obradach uczestniczyli pp.: Leo, Stwiertnia, Zarański, Kolischer, Stanisszewski, Landau, Rittel, Dulęba, Jahl, Federowicz, Sare, Maryewski, Maiss, Doliński, Petelenz, Loewenstein, Sikorski, Rutowski, Bandrowski, Roszkowski, Zieleniewski i zastępca posła Doboszyński. Nadto zaproszeni byli na konferencyę przedstawiciele prasy demokratycznej Krakowa i Lwowa. Obrady miały charakter ściśle poufny. Przewodniczył dr. Leo.

O wyniku obrad, które trwały od godziny 4 po południu do 8 wieczorem, otrzymaliśmy następujące informacye: Po ożywionej dyskusyi na temat organizacyi stronnictwa uchwalono rezolucyę tej treści:

„Zebrani 10 stycznia 1909 w Krakowie posłowie demokratyczni uznają konieczność zjednoczenia wszystkich kierunków demokratycznych na konferencyi reprezentowanych w jednej organizacyi obejmującej cały kraj, opartej na dawnych wspólnych zasadach polskiej demokracyi. W tym celu zebrani ustanawiają komisyę, która wspólnie z Radą naczelną polskiego stronnictwa demokratycznego podejmie niezwłocznie rewizyę dotyczących programów demokratycznych z lat 1900 do 1908 i uformuje wspólne programowe i taktyczne zasady, odpowiadające wymaganiom życia narodowego i politycznego w obecnej dobie. Komisya przedłoży sprawozdanie swe najbliższemu zebraniu posłów demokratycznych, które odbędzie się we Lwowie w ciągu b. r., celem dokonania formalnego aktu zjednoczenia“.

Następny punkt obrad Towarzystwa, stanowiła sprawa stosunku grupy demokratycznej do innych grup i stronnictw w łonie Koła polskiego. Po wyczerpującej dyskusyi uchwalono następującą rezolucyę: Mając na oku konieczność podniesienia znaczenia i politycznego wpływu Koła polskiego przez wytworzenie takiej wewnętrznej spoistości jakiej wymaga pojęcie zasady jego solidarności. będą posłowie demokratyczni do Rady państwa, biorący udział w dzisiejszej konferencyi, działali w Kole polskiem, jako samodzielna grupa w myśl swych zasad politycznych i dążyli do tego, aby mimo partyjnych różnic zharmonizowały się siły narodowe zespolone w solidarnem Kole polskiem.

Obie rezolucye uchwalono jednomyślnie.

Wieczorem odbyło się u prezydenta miasta przyjęcie na cześć uczestników konferencyi.

— Sobotnie posiedzenie Sejmu Krajny było zupełnie spokojne. Załatwiono kilka nagłych wniosków.

— Prezes francuskiego gabinetu Clemenceau, ministrowie Pichon i Picquart oraz generał Lyantey odbyli wczoraj przed południem konferencyę w sprawie marokkańskiej.

— Angielski minister wojny Haldane wygłosił w Edynburgu mowę, w której podniósł, że zdaje się, iż Izba lordów nie będzie już długo istniała. Poczyni się kroki, aby punkt ciężkości wpływu politycznego przenieść gdzieindziej, bo inaczej nie można dojść do prawdziwej demokratyzacyi.

— Rumuński prezydent ministrów Sturdza podał się z powodu złego stanu zdrowia do dymisyi, którą król przyjął. Król zamianował prezydentem ministrów dotychczasowego ministra spraw wewnętrznych Bratianu.

— O stosunkach w Persyi donoszą: Wojsko rządowe spędziło rewolucyonistów z ich stanowisk koło wsi Dezorud.

Wczoraj usiłował pewien mężczyzna zamordować w Teheranie Szeika el Ulam, który należy do najzaciętszych członków partyi reakcyjnej i doradców szacha. Sprawca zamachu usiłował podczas aresztowania go popełnić samobójstwo. Należał on do stronnictwa nacyonalistycznego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 11 stycznia. *(Tel. pr.).* Dziś w południe udała się do mieszkania b. rektora i em. prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Macieja Leona Jakubowskiego deputacya Rady miasta i wręczyła mu dyplom obywatelstwa honorowego w uznanin zasług około utworzenia szpitala dziecięcego im św. Ludwika i kolonii dziecięcej w Rabce.

Kraków, 11 stycznia. *(Tel. pryw.).* Utworzony przez kraj. Związek turystyczny komitet budowy kolei Nowy Sącz-Szczawnica-Nowy Targ odbył w sobotę posiedzenie i utworzył ściślejszy komitet pod przewodnictwem Antoniego hr. Wodzickiego. Postanowiono wysłać w tej sprawie deputacyę do Marszałka krajowego. Uchwalono też poczynić różne inne kroki.

Kraków, 11 stycznia. *(Tel. pryw.).* Wczoraj odbyło się zebranie nowego Towarzystwa emigracyjnego. Prezesem wybrano posła Jana Hupkę. Do dyrekcyi wybrani: Antoni Lisowiecki, Józef Okułowicz, adw. dr. Bardel.

Praga, 11 stycznia. Wczoraj odbył się znowu bummel przy udziale około 200 studentów niemieckich. Przeszedł on spokojnie.

Berlin, 11 stycznia. W liście o sytuacyi z Wiednia *Berliner Börsen Courier* donosi, że prezydent Ministrów bar. Bienerth przerobił projekt ustawy językowej dla Czech, przygotowany przez gabinet bar. Becka i że myśl utworzenia gabinetu koncentracyjnego nie jest bez widoków powodzenia.

Co się tyczy kwestyi wojskowej, — piszą tam — to wykluczone jest, aby parlament austryacki i Rząd austryacki, jak to było dawniej, stanęli przed faktem dokonanym. Istnieje skłonność do poczynienia pewnych ustępstw Węgrom, zwłaszcza w sprawie chorągwi i emblematów, oraz co do szkół wojskowych, ale do „Canossy“ wojskowej żaden Minister austryacki, ani przedstawiciel ludu nie pójdzie.

Co się tyczy kwestyi bankowej, pojawiła się również propozycya, żeby umożliwić partyi niezawisłości odwrót od żądania utworzenia samodzielnego banku. Gdy przy rozpoczynających się wkrótce rokowaniach w tej sprawie pojawiła się też myśl utworzenia banków kartelowych, to już dziś na podstawie dokładnej znajomości panującego usposobienia można powiedzieć, że takie żądanie Rząd austryacki z góry odrzuci.

Byłoby wielką zasługą dr. Wekerlego, który jest zwolennikiem wspólności bankowej, gdyby uchronił Węgry od przykrych doświadczeń ekonomicznych i od katastrofy politycznej.

Waszyngton, 11 stycznia. Z powodu wzburzenia, jakie wywołały wywody Roosevelta o tajnej policyi, senator Depen wystąpił z tem, aby nie uznawano osób, mianowanych przez Roosevelta na urzędy publiczne. Byłby to najlepszy środek represyi.

Kongres młodoczeski.

Praga, 11 stycznia. Wczoraj odbył się kongres lokalnej organizacyi stronnictwa młodoczeskiego pod przewodnictwem dr. Skardy, który w przemówieniu swem domagał się od członków silnej dyscypliny i solidarności. Wybrany następnie przewodniczącym p. Rachim oznajmił, że właściciel *Narodnich Listów* Prokop Gregr i dyrektor tego pisma p. Anysz, zawiadomili pisemnie, że z powodu, iż stanowisko, zajęte przez nich w *Nar. Listach,* jest odmienne od t. zw. polityki pozytywnej Młodoczechów, nie mogą brać udziału w zgromadzeniu.

Następnie referował p. Tobolka o zadaniach partyi i podniósł konieczność pogłębienia organizacyi partyjnej. Oświadczył on, że należy odpowiedzialność za kierunek polityki czeskiej częściowo odsunąć na inne stronnictwa ponieważ Młodoczesi są w Radzie państwa tylko nielicznie reprezentowani.

O kwestyach organizacyj mówił sekretarz stronnictwa Fis i wniósł między innemi poczynienie przygotowań na wypadek rozwiązania Rady państwa.

P. Kramarz referował o obecnej polityce stronnictwa. Omówił historyę koalicyi i rozdział posłów młodoczeskich po ostatnich wydarzeniach w Radzie państwa. Naszkicował granice odpowiedzialności Młodoczechów, i innych stronnictw koalicyi co do wydarzeń za rządów br. Becka i w ostatnim czasie. W końcu podał ogólne zarysy przyszłej polityki stronnictwa.

Mowę jego przyjęto żywymi oklaskami. Wywiązała się obszerna dyskusya, w której odparto ataki na stronnictwo, podnoszone przez osoby, należące do niego. Wyrażono p. Kramarzowi i kierownictwu stronnictwa nieograniczone zaufanie.

P. Rachim zamknął zebranie, wyraziwszy ubolewanie, że ci, którzy w *Nar. Listach* wciąż atakują partye, nie przybyli na zgromadzenie.

Trzęsienie ziemi.

Messyna, 11 stycznia. Zarząd miasta objął służbę grzebania zwłok, które odbywa się pod dozorem dwóch lekarzy. Przybył tu angielski krążownik i kilka amerykańskich okrętów wojennych z środkami żywności. Pociągi kolejowe znowu regularnie kursują, podróżnym jednak bez zezwolenia władz nie wolno wchodzić do miasta.

Wczoraj urządzono tu publiczne składki.

Genua, 11 stycznia. Na drodze do Albissola osunęła się góra i zasypała 10 cyganów; z tych sześciu zginęło na miejscu, czterech zostało poranionych.

Neapol, 11 stycznia. Przybył tu jeden pancerny krążownik amerykański. W tych dniach ma przybyć jeszcze kilka innych. Jak się zdaje, odpłyną one do Messyny.

Sprawy wschodnie.

Konstantynopol, 11 stycznia. Z powodu kilkakrotnej interwencyi konsula serbskiego służba pocztowa w Smyrnie znowu funkcyonuje normalnie.

Konstantynopol, 11 stycznia. Według depesz prywatnych zajścia w Mossul przedstawiają się o wiele poważniej, aniżeli pisze prasa turecka.

Konstantynopol, 11 stycznia. Dzienniki tureckie ogłaszają depesze od Mahometan z rozmaitych miejscowości Turcyi z protestami przeciw aneksyi Krety.

Konstantynopol, 11 stycznia. *Jeni Gazetta* donosi, że wczorajsza rada ministrów stanowczo odrzuciła ofertę Austro-Węgier co do zapłacenia $2\frac{1}{2}$ miliona funtów tureckich za bośniackie dobra państwowe. *Ikdam* również zamieszcza taką wiadomość.

W dzienniku *Tanin* pisze deputowany Ismail Haki, że Austro-Węgry nie czynią zadość stanowisku rządu tureckiego, który domaga się nietylko wynagrodzenia za domeny, lecz także udziału w długach państwowych.

Wiedeńskie Biuro korespondencyjne oświadcza na podstawie informacyi ze strony kompetentnej, że powyższa wiadomość tureckich dzienników nie jest dotychczas potwierdzona.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 11 stycznia. *(Tel. pryw.).* *Głos Warszawski* zaprzecza wiadomości o zamierzonem jakoby wystąpieniu Koła polskiego z Dumy. Co do pogłosek o zmianie składu Koła w ten sposób, aby oprócz demokracyi narodowej i inne grupy narodowe posiadały w niem poważne przedstawicielstwo, to kombinacye te nie mogłyby być urzeczywistnione, ponieważ grupy te nie posiadają odpowiednich kandydatów w istniejących kolegiach wyborczych. Jedyna zmiana w obecnej chwili dotyczy mandatu z miasta Warszawy. P. Dmowski pragnie urzeczywistnić obecnie zamiar swój złożenia mandatu.

Wilno, 11 stycznia. *(Tel. pryw.)* Otwarto tu zjazd przedstawicieli wsi „kraju Północno-zachodniego“. Omawiano kwestye położenia prawnego, ekonomicznego i światowego, tudzież stan religijno moralny włościan. Obecny był sekretarz Dumy Sazonowicz i dwóch innych posłów.

Petersburg, 11 stycznia. Dzienniki donoszą, że rozbójnicy uprowadzili ośmdziesięcioletniego właściciela kopalni nafty Tagiejewa w Baku, znanego milionera. Wojsko ściga zbójców, dotychczas jednak bez skutku.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11 stycznia 1909.

Hotel George'a.

PP. J. Łubkowski z Nowosiółek, P. Herzfeld z Budapesztu, Z. Ziemięcki z Rossyi, T. Małachowski z Rossyi, K. Czarkowski z Niegowiec, J. Sozański z Moderówki, B. Bogdanowicz z Tłumacza, T. Starzewski z Podgórza.

Hotel Imperial.

PP. hr. K. Dzieduszycki z Martynowa, A. Buszczyński z Kijowa, M. Wojciechowski z Porchowy, E. Homolacs z Boratyna, dr. M. Mosler z Borszczowa.

Hotel Europejski.

PP. dr. R. Malaczyński z Tłumacza, dr. J. Filewicz z Nowego Sącza.

Hotel Victoria.

PP. ks. W. Frydel z Komarna, dr. P. Jaroch z Sokala, dr. J. Peters z Doliny.

CENNIK
lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 9 stycznia

	płacą (walutą koron.) K h	żądają (walutą koron.) K h
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	560 —	567 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	370 —	390 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	545 —	552 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	410 —	— —
II. Listy zastawne za 100 kor.		
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109 50	110 20
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99 —	99 70
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	92 80	93 50
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	100 —	100 70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	93 20	93 90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96 50	— —
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96 50	— —
4 pr. los w 56 lat	92 30	93 —
III. Obligi za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 30	98 —
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	100 50	101 20
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	— —	— —
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99 70	100 40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93 —	93 70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93 —	93 70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	94 —	94 70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90 —	90 70
„ „ „ 4 konwers.	91 30	92 —
IV. Losy.		
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	103 —	110 —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 30	11 38
20 frankówka	19 04	19 20
100 rubli rossyjskich srebrnych	249 50	251 50
„ „ papierowych	250 —	252 —
100 marek niemieckich	117 —	117 40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7 stycznia 1908.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	94·10	94·30
styczeń-lipiec	94·10	94·30
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	96 90	97·10
kwiecień-październik	96 90	97·10

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	152·25	156·25
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	208·—	212·—
„ „ „ 1864 po 100 zł.	263·—	267 —
„ „ „ 1864 po 50 zł.	263·—	267·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	291·25	292·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·65	114·85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94·20	94·40
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·65	96·65
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·15	115·15
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	452·—	454·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	116·75	117·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·20	95·20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94·30	95·30
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·85	104·85
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·10	122·10
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·40	96·40
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·10	96·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·50	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	93·70	94·70
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	94·85	95·85
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95·65	96 65
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114·—	115·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	109 45	109 65
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	90·95	91·15
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	140 75	144 75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	184 —	188 —
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	184·—	188·—

Koronowa waluta	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·25	93·35
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·20	104·20
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·—	94·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·50	102·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·50	94·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97 20	98·10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1895 4 pr.	90·25	91·25
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	89·50	95·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	174·75	175·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	94·10	95·10
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	264·50	270·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	259·—	265·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·70	—·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·75	95·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·—	99·35
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·—	94·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91 60	92·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	98·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·85	97·85
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	101·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·75	100·75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·—	94·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	97·50	98 50
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·75	99·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	111·—	112·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·—	112·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87·10	88·10
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93·25	94·25
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·75	102·75
„ „ „ „ 1889 „ 4 pr.	93·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19·80	21·80
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	469·50	479·50
Clary 40 zł. m. k.	142·—	152·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	98·—	108·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	95·—	105·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	66·—	72·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Palfy 40 zł. m. k.	195·—	205·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	50 75	54·75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26·65	28·65
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	66·—	70·—
Salma 40 zł. m. k.	235·—	245·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	90·—	100·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	289·—	290·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3343·—	3350·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	618·25	619·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	716·—	717·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	574 —	578·—
Galic. banku hip. 200 zł.	561·—	565·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	380·—	400·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	430 75	431·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1727·—	1737 —
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	520·—	521·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	244·—	245 —
Zivnosteńska banka 100 zł.	242·—	242 75
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	396·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	4950·—	4970·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	415·—	425·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	540·—	542 —
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	335·—	355 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	900·—	910 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	699·—	701·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	555·—	566 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	629·20	630·20
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2374 —	2381·—
Schodnicy 500 kor.	431 —	437 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	313·—	318 —
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	372·—	375·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·72½	240·—
Paryż za 100 franków	95·45	95·65
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	250 50	251·50
Niemieckie banki	117·05	117·25
Włoskie banki	95·25	95·40
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·32½	95 45
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·35	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19 09	19·11
20-markówka	23·45	23·50
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·07½	117·27½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·15	95·35
Ruble	2·50¾	2·51¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 887/8 (7) (226 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ozyasza Kozowera w Chatkach medyńskich odbędzie się dnia 8 lutego 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, wbiurze Nr. 3 licytacya realności obj. lwh. 72 gm. Worobijówka, składającej się z 1 parceli ogrodu i z 1 parceli roli, na której nie ma przynależności.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 415 kor.

Najniższa cena wynosi 276 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowesioło, dnia 14 grudnia 1908.

L. cz. E. 1010/8 (9) (240 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dyrekcyi Kasy kredytowej w Glinianach, odbędzie się dnia 10 lutego 1909 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya a) lwh. 313, b) lwh. 601, c) lwh. 422, d) połowy lwh. 688, e) połowy lwh. 91 gm. Milatyn t. j. gospodarstwa włościańskiego, składającego się z ról, łąk i ogrodów tudzież drewnianego domu mieszkalnego, trzech budynków gospodarczych piwnicy i studni wszystko w dobrym stanie, wraz z przynależnościami należącymi do lwh. 601, składającymi się ze sztachet, furtki, bramy, żurawia do studni i z drzew owocowych.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione na a) 4227 kor. 80 hal., b) 42.577 kor. 28 hal., c) 8745 kor. 50 hal., d) 30 kor. 02 hal., e) 91 kor. 39 hal., przynależności zaś na 347 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 2818 kor. 52 hal., ad b) 28.616 kor. 60 hal., ad c) 5830 kor. 34 hal., ad d) 20 kor. 01 hal., ad e) 60 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 30 grudnia 1908.

L. cz. E. 83/5, 71/7 (73) (160 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie węgierskiej akcyjnej Spółki handlowej w Budapeszcie zastąpionej przez adw. dr. Gromnickiego w Podwołoczyskach, odbędzie się dnia 20 stycznia 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Grzymałowie, licytacya realności w Podlesiu pod Nk. 58 położonej, obj. lwh. 2220 ks. gr. gminy kat. Grzymałów składającej się z domu mieszkalnego, pracowni ślusarskiej i szopy wraz z przynależnościami składającej się ze studni wierconej z pompą.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3072 kor., przynależności zaś na 120 kor.

Najniższa cena wynosi 1596 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grzymałów, dnia 15 grudnia 1908.

L. cz. E. 2425/8 (9) (165 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Żołyni odbędzie się dnia 16 lutego 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Niemirowie licytacya realności lwh. 130 gminy Niemirów objętej składającej się z parceli budowlanej obszaru 78 kwadr. sążni i domu murowanego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 15.000 kor.

Najniższa cena wynosi 7500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 26 grudnia 1908.

L. cz. E. III. 1181 8 (13) (187 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 lutego 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. III., odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 1170/II. ks. gr. gm. kat. Lwowa l. kons. 1332 2/4 domu czynszowego pod l. orj. 17 ul. Kaspra Boczkowskiego wraz z przynależnościami, składającemi się z drzwi, okien i t. p.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 38.883 kor. 38 hal., przynależności zaś na 1112 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 19997 kor. 69 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddziele III,

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaconym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 5 grudnia 1908.

Nr. 3153/1908 V. K. (188 2—3)

Zawiadomienie.

Celem rozdania robót czyszczenia kanałów i kloaków i t. d. wojskowych zabudowań w Jarosławiu odbędzie się dnia 20 stycznia 1909 o godzinie 10 przed południem w biurze c. i k. wojskowego oddziału budowniczego 10 korpusu w Przemyślu (ulica Górna Nr. 4) pisemna ofertowa rozprawa.

Dotyczące się bliższe warunki można w wyż wymienionem biurze oglądać.

Zarządzająca komisya
c. i k. wojskowego oddziału budowniczego 10 korpusu.

L. cz. E. 15/8 (219 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszka Kučery dzierżawcy browaru w Brodach, zastąpionego przez adw. dr. Zimmerspitza w Wadowicach odbędzie się dnia 17 lutego 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32 I. p. w Wadowicach licytacya dóbr tabularnych Klecza dolna część I. i II. lwh. 392 i 393 ks. gr. c. k. sądu obwodowego w Wadowicach objętych, Wacława Jana Skreysowsky'ego własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 83.507 kor., przynależności zaś na dziesięć tysięcy czterysta sześćdziesiąt cztery koron (10.464 kor.).

Najniższa cena wynosi sześćdziesiąt dwa tysiące sześćset czterdzieści sześć koron (62.646 kor.), poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza z tem, że oszacowanie uwzględnia się według protokołu z dnia 28 listopada i 4 grudnia 1908 i wobec tego najniższa cena wynosi 62.654 kor. i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32 I. p.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchmości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanią jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 24 grudnia 1908.

L. cz. E. 653/8 (5) (247 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Fischbacha kupca w Jaworniku odbędzie się dnia 22 stycznia 1909 o godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Żabiu licytacya połowy realności lwh. 232 i 1/3 części realności lwh. 237 gm. Żabie.

Nieruchomości powyższe względnie ich części, wystawione na licytacyę są ocenione, a to połowa realności lwh. 232 na 695 kor., zaś 1/3 część realności lwh. 237 na 681 kor.

Najniższa cena wynosi co do połowy realności lwh. 232, 463 kor. 32 hal., zaś co do 1/3 części lwh. 237, 454 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Żabie, 2 grudnia 1908.

L. cz. E. 1696/8 (5) (238 1—3)

Na żądanie Abrahama Teicha odbędzie się dnia 29 stycznia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya należących do Ozyasza Wielopolskiego:

a) realności lwh. 1616 ks. gr. gm. Izdebki, składającej się z gruntów obszaru blisko 3/4 morgi;

b) 1/3 części realności lwh. 1526 ks. gr. gm. Izdebki, składającej się z gruntów obszaru blisko 2 morgi;

c) 1/4 części realności lwh. 10 ks. gr. Jasionów, składającej się z domu i ogrodu obszaru w całości 9 ar. 10 m.² wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 1060 kor., ad b) 576 kor. 67 hal., ad c) 225 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 706 kor. 68 hal., ad b) 384 kor. 44 hal., ad c) 150 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 21 grudnia 1908.

L. cz. 2764/8 (4) (199)

Dnia 16 lutego 1909 godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Dobromilu odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 104 gm. kat. Katyna.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, oceniono na 1379 kor. 22 hal.

Najniższa cena wynosi 907 kor. 8 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 31 grudnia 1908.

L. cz. E. 2362/8 (8) (198)

Dnia 18 lutego 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Dobromilu odbędzie się licytacya:

1. realności lwh. 24 gm. kat. Huczko II.;
2. realności lwh. 25 ks. gr. gm. Huczko II.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, oceniono ad 1. na kwotę 1460 kor., ad 2. na kwotę 180 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1. kwotę 973 kor. 34 hal., ad 2. kwotę 120 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 31 grudnia 1908.

L. cz. E. 962/8 (3) (229)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wierzyciela popierającego Jędrzeja Ekierta, właściciela realności w Żmigrodzie odbędzie się dnia 20 lutego 1909 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Żmigrodzie celem zniesienia prawa spółwłasności licytacya wspólnej realności lwh. 312 ks. gr. gm. Żmigród miasto dotąd zobowiązanego Michała Kozickiego w 1/12 części, Ignacego Kozickiego w 1/12 części Michała Kozickiego po Wawrzyńcu w 1/8 części Katarzyny z Masłowskich Kozickiej w 1/8 części i wierzyciela Jędrzeja Ekierta w 7/12 częściach własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami na 240 kor.

Najniższa cena wynosi 160 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Nabywca będzie obowiązany przyjąć wszelkie ciężary hipoteczne.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żmigród, dnia 31 grudnia 1908.

L. cz. E. 442/8 (23) (224)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Adolfa Husserl, odbędzie się dnia 5 lutego 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 relicytacya połowy realności lwh. 3057 ks. gr. gm. kat. Jarosław objętej składającej się z pb. 274/2, 1714 obszaru łącznego 247 m. kwadr. na których stoją dom, oficyna, przybudówka z komórkami, wychodkami i z pg. 236/2, wraz przynależnościami, składającemi się z parkanu etc.

Połowa nieruchomości wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3752 kor. 50 hal., przynależności zaś na 22 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1847 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 5 stycznia 1909.

L. cz. E. 1831/8 (4) (227)

Na żądanie Samuela Weissa, odbędzie się dnia 21 stycznia 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. licytacya 1/4 części realności objętej lwh. 15 ks. gr. gm. kat. Dobrzanica składającej się z placu budowlanego oraz z gruntów ornych i łąki.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 276 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 184 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 15 grudnia 1908.

L. cz. E. 980/8 (4) (206)

Edykt licytacyjny.

W dniu 28 stycznia 1909 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie tut. biuro Nr. 12 publiczna sprzedaż realności obj. lwh. 3657 ks. gr. gm. Trembowla po połowie na Abę Vogla i Chaję Walder intabulowanej celem zniesienia współwłasności.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1030 kor. poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Zaintabulowane w stanie biernym połowy realności tej Chai Walder własnej prawo dożywotniego mieszkania i użytkowania połowy domu pozostaje na hipotekę i na cenę kupna nie przechodzi.

Warunki licytajne, protokół oszacowania i inne do sprzedaży odnośne się dokumenta można w powyższem biurze w godzinach urzędowych oglądać.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Trembowla, dnia 19 grudnia 1909.

L. cz. E. 1071/8 (4) (200)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie małol. Urszuli Bogacz zastąpionej przez opiekuna Józefa Bogacza i Anny Bogacz w Żarkach odbędzie się dnia 3 lutego 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 412 gm. Byczyna i lwh. 469 gm. Jeleń Maryanny z Siedełków Przebindowskiej.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione a to realność lwh. 412 gm. Byczyna na 1000 kor., zaś realność lwh. 469 gm. Jeleń na 187 kor.

Najniższa cena realności lwh. 412 gm. Byczyna wynosi 667 kor., zaś realności lwh. 469 gm. Jeleń 125 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jaworzno, dnia 9 grudnia 1908.

L. cz. E. 4033/8 (222)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 28 stycznia 1909 o godz. 3 po południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 (sala rozpraw) licytacya lwh. 199 gm. Buczacz składającej się z pbud. 237 i domu jednopiątrowego ze skrzydłem oraz przynależności a to stajni i komory.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę, przyjęto na podstawie wyciągu z aktu detaksacyi na 16.000 kor., przynależności na 420 kor zatem łącznie wartość na 16.420 kor.

Najniższa cena wynosi 8210 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, protokoły oszacowania, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tut., w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Buczacz, dnia 21 listopada 1908.

L. cz. E. 1459/8 (4) (212)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 stycznia 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, odbędzie się licytacya 1/3 części lwh. 510 gm. Semenów obejmującego tylko pg. 1449/1 o obszarze 61 ar. 20 m² średniej gleby.

1/3 części nieruchomości wystawionej na licytacyę jest ocenioną na 306 kor. 66 hal., a cenę szacunkową ustanawia się na 310 kor.

Najniższa cena wynosi 206 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Trembowla, dnia 19 grudnia 1908.

L. cz. E. 2540/8 (14) (203)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej, odbędzie się dnia 19 lutego 1909, o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacya 1. realności obj. lwh. 501 gm, Nadwórna, składającej się z prc. bud 544 i grt. 1092, 1095, 1131, 1132, 1138, 1140 i 1141 łącznego obszaru 3 mrg. 1379 s. kwadr.

Na parceli budowlanej stoi dom drewniany gontem kryty w lichym stanie, zaś prc. grt. stanowią ogrody o glebie bardzo dobrej.

Wartość szacunkowa 5600 kor.

Najniższa oferta 3734 kor.

2. Realność obj. wyk. hip. 360 gm. Nadwórna, składająca się z prc. grt. lkat. 3110, 3111 (las) 3112 do 3126, 3075 do 3078 łącznego obszaru 18 mrg. 475 s. kwadr. z których prc. grt. 3110 do 3126 położone w niwie na (Potokach) stanowią częściowo las, oraz rolę i patwisko, zaś dalsze parcele „Przenyczyska“ o glebie bardzo dobrej.

Wartość szacunkowa 10.100 kor.

Najniższa oferta 6734 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 4 stycznia 1909.

Upadłości.

L. cz. S. 1/8 (1) (232 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Dawida Riegelhaupta, krawca męskiego w Czarnym Dunajcu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego i naczelnika sądu w Czarnym Dunajcu p. Jakóba Wiereiaka, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Samuela Rokacha, adw. w Czarnym Dunajcu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 14 stycznia 1909, godzina 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Czarnym Dunajcu, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Czarnym Dunajcu do dnia 30 stycznia 1909 na audyencyi likwidacyjnej na dzień 4 lutego 1909, a o godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Czarnym Dunajcu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 31 grudnia 1908.

L. cz. S. 1/9 (1) i S. 2/9 (1) (217 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Leona Jachimowicza i Hermana Zangena w w Tarnowie spólników hundlu pod firmą nierejestrowaną „Herman Zangen i Leon Jachimowicz.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Spitzera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dra Bobera w Tarnowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 19 stycznia 1909, o godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 21 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 10 lutego 1909, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 23 lutego 1909, godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnowie lub w pobliżu Tarnowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.

Tarnów, dnia 8 stycznia 1908.

L. cz. S. 4/7 143 (193)

Edykt.

Uznaje się konkurs uchwałą tut. sądu z 1 marca 1907 S. 4/7 2 otworzony do majątku Szai Hersza Lautersteina zarejestrowanego pod firmą S. Lauterstein Posamentir und Galanteriewaarenhandel w Stanisławowie po myśli § 189 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 30 grudnia 1908.

L. cz. S. 6/6 220 (194)

Obwieszczenie.

Uchwałą tut. sądu z dnia 16 lipca 1906 S. 6/6/2 otworzony konkurs do majątku Nuchima Andermanna zarejestrowanego pod firmą „Nuchima Andermanna stolarnia parowa i fabryka mebli w Knihininie kolonii“ uznaje się po myśli § 154 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 30 grudnia 1908.

Konkursa.

L. 56 (171 3—3)

Konkurs.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę drugiego lekarza gminnego z siedzibą w Borysławiu.

Roczna płaca wynosi 1000 kor. za czynności lekarza gminnego a prócz tego tenże będzie mógł także wykonywać prywatną praktykę lekarską.

Kandydaci chcący obiegać się o tą posadę, wnosić mogą swe podania należycie udokumentowane do dnia 1 lutego 1909.

Zwierzchność gminna.

Burmistrz.

Borysław, dnia 4 stycznia 1909.

L. 3386/908 (230 1—3)

Wydział powiatowy w Krakowie ogłasza niniejszem

Konkurs

na posadę lekarza okręgowego w Liszkach dla 24 gmin i 10 obszarów dworskich z płacą stałą 1200 koron i z ryczałtem na koszta podróży 500 koron.

Kandydaci mają wykazać:

1. prawo obywatelstwa austryackiego,
2. dyplom doktora medycyny,
3. znajomość języków krajowych,
4. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,
5. dostateczną fizyczną zdatność (przez świadectwo c. k. lekarza powiatowego),
6. nie przekroczony wiek 40 lat.

Prawa i obowiązki z tą posadą połączone, określone są §§ 8, 11, 14 i 15 ustawy z dnia 2 lutego 1891 l. 17 dz. u. kr. względnie z dnia 5 października 1906 l. 148 dz. u. kr. i rozporządzeniem wykonawczem Nr. 82 i 83 dz. u. kr. z roku 1891.

Posada obsadzona będzie prowizorycznie na rok 1, potem może nastąpić stabilizacya.

Podania wnosić należy do Wydziału powiatowego w Krakowie najpóźniej do 15 lutego 1909.

Kraków, dnia 22 grudnia 1908.

L. 32 (251 1—3)

Konkurs.

Magistrat król. wolnego miasta Gródka Jagiellońskiego rozpisuje konkurs na posadę budowniczego miejskiego w Gródku Jagiell. z roczną płacą 2.000 koron i trzema pięcioleciami po 300 koron.

Do podań wnieść się mających do dnia 31 stycznia 1909 należy przedłożyć metrykę urodzin nie przekraczającą 40 lat życia.

Prawo obywatelstwa austryackiego — świadectwo z odbytych studyów technicznych i ze złożonego egzaminu na budowniczego, znajomość obu języków krajowych i niemieckiego — i świadectwo wykazujące co najmniej dwuletnią praktykę w zawodzie budowlanym.

Posada nadaną zostanie prowizorycznie, a dopiero po upływie jednorocznej zadowalającej służby może nastąpić ustalenie na posadzie.

Magistrat miasta.

Gródek Jagiell., dnia 4 stycznia 1909.

Wyroki prasowe.

Zl 5 (191)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Jänner 1909, Pr. XXXV. 2/9 3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Wohlstand für Alle“ Nummer 1 vom 3 Jänner 1909 durch die Stellen 1. in dem Artikel: „An unsere Freunde!“ von „Kameraden, an die“ bis „Anarchismus!“; 2. in dem Artikel: „An die Mütter!“ von „Ich spreche“ bis „unmöglich macht!“ das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 P. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 4 Jänner 1909.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Jänner 1909, Pr. XXXV. 3,9/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift; „Vidensky Dennik“ Nummer 2 vom 3 Jänner 1909 in der Stelle von „Odvetou“ bis „vyrobkum“ auf Seite 11 das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 4 Jänner 1909.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Jänner 1909, Pr. VIII. 2/9, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zetschrift: „Trautenauer Zeitung“ vom 2 Jänner 1909 wegen des Artikels: „K. k czechische Richter“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Jänner 1909, Pr. 2 9 die Weiterverbreitung der in Rokycan gedruckten Druckschrift: „Mrkvanticke Noviny“ Nummer 56 ai 1908 wegen der Artikel: „Z Mrkvantie (dost. zvl. tel. korr. kanc.)“ und „Mlada vdova“ (Inserat) nach § 302 und 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Jänner 1909, Pr. 1/9, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Plzensky Kraj“ vom 1 Jänner 1909 wegen des Artikels: „Dopisy z kraje. Z Mesna u Mirosova („V nasi obci“ bis „napravu z jedna“) uach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Jän- 1909, Pr. 3 9, die Weiterverbreitung der Nummer 867 der Zeitschrift: „Deutsche Wacht an der Miesa“ vom 31 Dezember 1908 wegen der Stellen von „Wie rechtlos die“ bis „Gesetze genommen werden“ des Artikels; „Bischofteinitz Protestversammlung“ und von „um sich persönlich“ bis „Samthandschuhen anfassen“ des Artikels: „Bergreichenstein. Unser Abgeordneter Herr Dr. Michl“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Jänner 1909, Pr. V. 1/9, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Dentscher Mahnruf“ vom 2 Eismonds 1909 wegen des Artikels: „Ober-Gerspitz“ in der Stelle von „Damit endlich“ bis „fühlen“ nach § 302 St G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 250/8 (2) (11495 2—3)

Edykt.

Nad Janem Onufrym dw. im. Pielesz Kwaśnickim, urodzonym 24 czerwca 1885 została władza ojcowska na czas nieograniczony przedłużoną.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział VI.

Lwów, dnia 24 listopada 1908.

L. cz. P. VI. 113/8 (6) (11531 2—3)

Edykt.

Dmytro Murycan z Zastawcza uznany został marnotrawnym, a kuratorem jego Wasyl Rochman z Zastawcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Podhajce, dnia 9 października 1908.

L. cz. P. 55/8 (8) (11509 2—3)

Edykt

Piotr Bedryk z Olchowiec uznay za marnotrawcę.

Kuratorem jego ustanowiony Andrzej Maśniak z Olchowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sanok, dnia 26 lutego 1908.

L. cz. P. 195/8 (7) (11554 2—3)

Edykt.

Aniela z Borków Józefowska z Witanowic uznaną została za marnotrawną.

Kuratorem dla niej ustanowiony został Ignacy Borek z Witanowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wadowice, dnia 23 listopada 1908.

L. cz. P. V. 167/8 (5) (11590 2—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Danyłę Bodnarczuka w Czerniatynie.

Kuratorem jego ustanowiono Hrycia Tryhuba Wasyla w Czerniatynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Horodenka, dnia 12 listopada 1908.

L. cz. L. VIII 13/8 (4) (11593 2—3)

Za umysłowo niedołężnego uznano Antoniego Majerczyka w Zubsuchem.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Cipkę w Zubsuchem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Nowy Targ, dnia 2 października 1908.

L. cz. L. 119/8 (1) (11608 1—3)

Edykt.

Za obłąkaną uznano Maryę z Myszczuków Słobodzian w Czechowie.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Słobodziana w Czechowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gwoździec, dnia 6 lipca 1908.

L. cz. L. III. 10/8 (4) P. III. 269 8 (1) (11628)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Danilkiewicza w Stryju.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Czerniewicza w Stryju.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stryj, dnia 5 listopada 1908.

L. cz. L. 235/8 (5) (11629)

Edykt.

Za chorego na umyśle uznano Fedora Szuptara z Rykowa.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Siombaka z Rykowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Borynia, dnia 21 grudnia 1908.

L. cz. L. II. 13/8 P. II. 175/8 (5) (11600)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Józefa Sorokiewicza w Żółkwi.

Kuratorem jego ustanowiono Grzegora Dmytrowicza z Kulikowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żółkiew, dnia 23 listopada 1908.

L. cz. L. I.11/8 (13) (11609)

Edykt.

Za chorą na umyśle uznano Eleonorę z Judkiewiczó Probsteinową w Podgórzu.

Kurator jej ustanowiono Adolfa Trammera, w ściciela realności w Piaskach wielkich.

C. k. S powiatowy, Oddział I.

Podgórze, dnia 28 listopada 1908.

L. cz. P. XVI. 188/8 (9) (11636)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Stefana Steczkiewicza w Kołpcu.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Pałamora w Kołpcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, dnia 12 sierpnia 1908.

L. cz. P. 144,8 (8) (11639)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Michała Użytczuka syna Prokopa w Stopczatowie.

Kuratorem jego ustanowiono Jurę Popadiuka Hrycia w Stopczatowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jabłonów, dnia 16 września 1908.

L. cz. L. 6,8 (6) (11641)

Edykt.

Za chorego na umyśle uznano Józefa Weinfelda w Krościenku.

Kuratorem jego ustanowiono Eliasza Rappaporta w Krościenku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krościenko, dnia 21 sierpnia 1908.

L. cz. L. 4/8 (6) (11635)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Pawła Cebulaka w Kozłowie.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Puzona w Kozłowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dębica, dnia 2 grudnia 1908.

L. cz. P. 236,8 (6) (11630)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Maryę Neger wdowę po Mikołaju.

Kuratorem jej ustanowiono Wasyla Iwanyczkę z Hnyłej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Borynia, dnia 21 grudnia 1908.

L. cz. L. I. 5/8 (9) (11637)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Annę Wąsowską w Staszkówce.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Wąsowskiego w Staszkówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gorlice,dnia 4 grudnia 1908.

L cz. L. XVIII. 12/8 (10) (11627)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Edwarda Wrześniowskiego w Grzegórzkach.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Zarembę w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVIII.

Kraków, dnia 21 listopada 1908.

L. cz. P. I. 131/8 (7) (11638)

Edykt.

Za chorego na umyśle uznano Adama Kalisza w Szalowy.

Kuratorem jego ustanowiono Jędrzeja Szurę w Szalowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gorlice, dnia 24 listopada 1908.

L. cz. P. 139/8 (5) (11672)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jana Sochę z Sidziny.

Kuratorem jego ustanowiono Wawrzyńca Nieużytka z Sidziny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jordanów, dnia 17 listopada 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

Prez. 24 18 P/9 (155 3—3)

Obwieszczenie.

Pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. kar. dla I. zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych w roku 1909 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu c. k. radcę Dworu jako prezydenta tegoż sądu Adolfa Czerwińskiego przewodniczącym, a c. k. wiceprezydenta Andrzeja Loreka i radców Ignacego Nowaka, Jana Cybyka, Izydora Mydłowskiego. Konstantego Mironowicza, Emiliana Kobrzyńskiego, dr. Maurycego Morgenrotha i Stanisława Gałeckiego zastępcami przewodniczącege sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 16 lutego 1909 o godzinie 8 rano.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 2 stycznia 1909.

(174 2—3)

1. P. Emanuel Jakubiczka, em. c. k. radca sąd. wpisany został dnia 22 sierpnia 1908 L. 450 na listę adwokatów z siedzibą w Rożniatowie, zkąd przesiedlił się do Delatyna.

Z Wydziału Izby adwokatów w Samborze.

2. Dr. Hieronim Kalitowski wpisany został z dniem 2 grudnia 1908 L. 675/8 na listę adwokatów z siedzibą w Stryju.

Z Wydziału Izby adwokatów w Samborze.

3. Dr. Szymon Safier wpisany został z dniem 16 grudnia 1908 L. 709/8 na listę adwokatów z siedzibą w Rożniatowie.

Z Wydziału Izby adwokatów w Samborze.

4. P. Aleksander Poźniak, emer. c. k. radca sądu wpisany został z dniem 12 grudnia 1908 L. 499/8 na listę adwokatów z siedzibą w Stryju.

Z Wydziału Izby adwokatów w Samborze.

5. Dr. Jonasz Herschdörfer wpisany został z dniem 28 grudnia 1908 L. 741/8 na listę adwokatów z siedzibą w Drohobyczu.

Z Wydziału Izby adwokatów w Samborze.

6. Dr. Frydryk (Feiwel) Nussenblatt wpisany został z dniem 31 grudnia 1908 L. 737/8 na listę adwokatów z siedzibą w Komarnie.

Z Wydziału Izby adwokatów w Samborze.

7. Dr. Emil Hubicki, adwokat w Mikołajowie nad Dniestrem, ogłosił dnia 17 grudnia 1908 L. 719 zamiar przesiedlenia się do Lwowa.

Z Wydziału Izby adwokatów w Samborze.

L. cz. Cg. I. 5/9 (1) (216 1—3)

Edykt.

Przeciw Janowi Konieczkowskiemu młodszemu, Franciszkowi Konieczkowskiemu synowi Antoniego i Maryannie Perłowskiej córce Ewy których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Tomasza Nogaja z Godowy pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 227 ks. gr. gm. kat. Godowa.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 28 stycznia 1909 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Konieczkowskiego młodszego, Franciszka Konieczkowskiego syna Antoniego i Maryanny Perłowskiej córki Ewy ustanawia się pana adwokata Dzianotta w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wyż wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy O. I.

Rzeszów, dnia 2 stycznia 1909.

L. cz. Cw. 1910/8 (1) (233 1—3)

Edykt.

Przeciw Gitli Hauser, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Markusa Schnalla w Majdanie pozew o 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Gitli Hauser ustanawia się pana dr. Pelzlinga adwokata w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Gitlę Hauser w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 11 grudnia 1908.

L. cz. C. V. 542/8 (1) (220)

Przeciw Janowi Dzikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaśle przez Józefa Stanka pozew o własność gruntu.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 8 stycznia 1909 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Jana Dzika ustanawia się pana adw. dr. Adamskiego w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jasło, dnia 18 grudnia 1908.

L. cz. Cg. I. 397/8 (1) (237)

Edykt.

Przeciw Janowi Derasowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Tarnowie pozew o zapłatę 6.960 kor. 20 hal.

Na podstawie pozwu tego została wyznaczona pierwsza audyencya na dzień 13 stycznia 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Derasa ustanawia się pana adwokata dr. Mütza w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Derasa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 29 grudnia 1908.

L. cz. Cw. 4122/8 (1) (192)

Edykt.

Przeciw Chaji Wilkenfeld przedtem w Łańcucie zamieszkałej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Chaima Königa w Radymnie pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 800 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Chaji Wilkenfeld kuratorem dr. Goldfarb, adwokat w Przemyślu zastępywać ją będzie w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Przemyśl, dnia 31 grudnia 1908.

L. 66/09 (210)

Obwieszczenie.

W wykonaniu postanowienia § 30 ustawy o Reprezentacyi powiatowej podaje się niniejszem do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że zamknięcia rachunkowe za rok 1908 funduszów zostających w administracyi Wydziału powiatowego zostały z dniem dzisiejszym wyłożone do przeglądu przez interesowanych na przeciąg dni 14 w biurze Wydziału powiatowego.

Z Wydziału powiatowego.

Husiatyn, dnia 7 stycznia 1909.

L. cz. Cw. 24/9 (1) (195)

Edykt.

Przeciw Feliksowi Rosenthalowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez firmę Kroo et Blankstein po zew o 5715 kor. 59 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Feliksa Rosenthala ustanawia się pana dr. Władysława Wodzińskiego, adwota w Wadowicac, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako hanblowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 7 stycznia 1909.

L. cz. C. I. 293/8 (2) (207)

Edykt.

Przeciw Semaniowi Jaremko, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wojniłowie przez Simsona Premingera z Wojniłowa pozew o zapłatę kwoty 354 kor. 91 hal. zpn.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Semania Jaremko ustanowiono pana c. k. notaryusza Aleksandra Dziedzickiego w Wojniłowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż Semania Jaremko w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wojniłów, dnia 17 grudnia 1908.

L. cz. C. II. 1/9 (1) (228)

Przeciw nieobecnemu Pańkowi Andrusyszyn rolnikowi w Lipicy gór., wniósł Petro Andrusyszyn z Lipicy górnej skargę o 460 kor.

Rozprawa odbędzie się dnia 20 stycznia 1909 godz. 9 rano biuro Nr. 3.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwo'at dr. Weidman w Rohatynie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rohatyn, dnia 2 stycznia 1909.

L. cz. C. I. 713/8 (1) (223)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po bł. p. Mortku Kummer wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gródku przez Chaję Marbach zam. Luchs pozew o uznanie własności i intabulacyę realności lwh. 1209 gm. Gródek.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 21 stycznia 1909 o godzinie 9 rano.

Dla tej masy ustanawia się pana Józefa Howorkę adwokata w Gródku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gródek, dnia 17 grudnia 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 403/8 Stow. I. 395 (11845)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Załoźce.

Brzmienie firmy: Towarzystwo pożyczkowe „Nadzieja" w Założcach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili, zastępca członka dyrekcyi Józef Akselrad zrezygnował.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani. Na ogólnem zebraniu stowarzyszenia z dnia 16 lutego 1908 wybrano w miejsce ustępującego na zastępcę członka dyrekcyi Jakóba Wolfa Schapirę, kupca w Założcach.

Data wpisu: 29 listopada 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 29 listopada 1908.

L. cz. Firm. 292 Spółk. II. 214 (11836)

Obwieszczenie.

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto.

Siedziba firmy: Tarnów.

Brzmienie firmy: S. & L. Arzt.

Przedmiot przedsiębiorstwa: fabryka tkanin i wyrobu talesów.

Firma spółki: jawna spółka handlowa.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Salomon Arzt i Lea Arzt kupcy w Tarnowie.

Podpis firmy: każdy spólnik ma prawo podpisywać firmę.

Dzień wpisu: 14 listopada 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 14 listopada 1908.

G. Zl. Firm. 291 Rg. A. 620 (11835)

Edikt.

Eintragung der Firma eines Einzelkaufmannes.

Eingetragen wurde in das Register Abt. A.

Sitz der Firma: Wielopole.

Firmawortlaut: F. Höber.

Betriebsgegenstand: Holzhandel in Wielopole.

Inhaber: Fedor Höber, Kaufmann in Kattowitz.

Datum der Eintragung: 14 November 1908.

K. k. Kreis- als Handelsgericht Abteilung IV.

Tarnów., den 14 November 1908.

L. cz. Firm. 293 poj. I. 588 (11834)

Obwieszczenie.

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział A. wciągnięto, co następuje:

Siedziba firmy: Mielec.

Brzmienie firmy: J. Łojczyk.

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów korzennych, delikatesów, win i skład wyrobów masarskich.

Prokurę udzielono Janowi Łojczykowi w Mielcu.

Dzień wpisu: 14 listopada 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 13 listopada 1908.

L. cz. Firm. 225/8 Rej. A. 73 (11839)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Siedziba firmy: Lipnik.

Brzmienie firmy: Mauryrego Reicha następcy, po niemiecku Moritz Reich's Nachfolger.

Wystąpili: Kazimierz Koppé.

Odtąd właścicielem sam Jan Sembrat.

Data wpisu: 4 grudnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 28 listopada 1908.

G. Zl. Firm. 467/8 Ges. Rg. A. I. 65 (11841)

Eintragung einer Gesellschaftsfirma.

Eingetragen wurde In das Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Grzymałówka.

Firmawortlaut: Holzindustrie Aladar Laendler et Marc Spitz Zweigniederlassung in Grzymałówka.

Betriebsgegenstand: Holzhandel.

Gesellschaftsform: offene Handelsgesellschaft.

Persöhnlich haftende Gesellschafter: Marz Spitz. Holzhändler ohne domizil und die beim Handelsgerichte in Budapest protokollierte aus den öffentlichen Gesellschaften Aladar Laendler und Adolf Bäck bestehende offene Handelsgesellschaft Laendler Aladar.

Zweigniederlassung: in Grzymałówka der in Budapest mit der Firma Holzindustrie Aladar Laendler et Marc Spitz bestehenden Hauptniederlassung.

Vertretungsbefugt: Marc Spitz und die Firma Aladar Laendler.

Firmazeichnung: ist Kollektiv nämlich wird die Firma von Marc Spitz und einem Mitgliede der Firma Aladar Laendler gezeichnet.

Datum der Eintragung: 4 November 1908.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abt. II.

Złoczów, am 4 November 1908.

L. cz. Firm. 420/8 Stow. I. 235 (11844)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Wyżniany.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Wyżniach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką".

1. Członkowie zarządu wystąpili po czteroletniej działalności: Stanisław Szymański, Izydor Kutny, Mikołaj Zawadzki, członkowie zarządu i Bogusław Stamirowski, zastępca przełożonego zarządu wskutek przeniesienia.

2. Członkowie zarządu wybrani: na ogólnem zebraniu stowarzyszenia 27 czerwca 1908 1. Władysław Kielarski, administrator dóbr w Wyżnianach jako zastępca przełożonego zarządu, 2. Michał Dydyk, rolnik w Wyżnianach, 3. Jacko Dżaluk, rolnik w Wyżnianach i 4. Mikołaj Zawadzki, ten ostatni ponownie na członków zarządu.

Dzień wpisu: 29 listopada 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 29 listopada 1908.

Ч. сп. Firm. 410 8 Stow. II. 23 (11573)

Впис фірми сговаришеня заробкового і господарского.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок товариства: Михновець.

Назва фірми: Спілка ощадности і позичок в Михнівци, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: 2 жовтня 1908.

Ціль предприємства: Цілею Спілки є; старати ся о материяльне і моральне піднесенє членів Спілки іменно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислї і торговли, а то з фондів, які Спілка на тую ціль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів;

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені, а марно лежачі, в той спосіб, що Спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі;

в) підпиранє Спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї Спілки.

Час істнованя: необмежений.

Дирекция: Заряд складає ся з настоятеля, єго заступника і пятьох членів.

На перших зборах відбутих 14 червня 1908 вибрані:

1. О. Ілия Присташ, парох в Михнівци яко предсїдатель;

2. Іван Утцик Басиля, господар в Михнівци, яко заступник предсїдателя;

3. Гриць Смолій Якимів, господар в Михнівци;

4. Федьо Грицик Дмитра, господар в Михнівци;

5. Іван Кунцяк Николайків, господар в Бистрім;

6. Гриць Котула, господар з Липя;

7 Йосиф Фізер, господар з Липя, яко члени.

Підпис фірми (F. Z.): Спілку підписує ся тим способом, що під печаткою (стампілією) фірми кладе підпис настоятель заряду взглядно єго заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня: До уміщуваня оголощень служить таблиця уміщена над льокалем Спілки.

Оголошеня: До уміщуваня оголошень служить таблици уміщена над льокалем Спілки.

Оголошенє загальних зборів має ся крім того, подати до відомости членів розісланєм обіжника (§§ 35 і 36).

В случаю потреби буде Спілка поміщувати свої публичні оголошеня в часописи для Спілок рілничих.

Уділ членів 10 кор.

Відвічальність: Необмежена цїлим майном членів

Дата впису: 4 падолиста 1908.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ V.

Самбір, дня 16 жовтня 1908.

Ч. сп. Firm. 789/8 Stow. VI. 21 (177)

Оповіщенє.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошує, що 16 грудня 1908, вписано до реєстру для стоваришень заробкових і господарчих, же на підставі статута з дати Краковець 15 падолиста завязало ся в Краковци товариство під фірмою: „Кредитове Товариство „Зоря" стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Краківци".

Стоваришенє основано на час необмежений.

Цілею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня тої цїли буде стоваришенє:

а) купувати, арендовати і наймати ґрунта і будинки в цїли веденя спільного господарстна спільними силами своїх членів в їх хосен;

б) уряджувати склади нарядів господарских, навозів, збіжа, насіня і инших землеилодів для своїх членів в їх хосен;

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу своїх членів;

г) займати ся перетворенєм продуктів господарских своїх членів;

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованєм;

д) уділяти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Першими членами управи суть:

1. Іван Волосяньский, парох в Краківци яко справник;

2. Прокіп Козакевич, властитель реалности в Краківци яко касиєр;

3. Іван Драґанчук, кандидат нотарияльний в Краківци яко книговодець.

Управа буде підписувати стоваришенє в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оден уділ членьский виносить 20 кор. Число уділів не є обмежене. Уділ можна вплатити відразу або квартально по 1 кор. При приступленю в члени стоваришеня мусить ся вплатити бодай одну рату на уділ в квоті 1 кор.

Член стоваришеня відповідає за зобовязаня стоваришеня пятикротною (5) порукою декларованих уділів.

Всякі оповіщеня і завідомленя членів стоваришеня будуть поміщовані на таблици на будинку стоваришеня або в одній з львівских часописей.

Перемишль, 31 грудня 1908.

Spadki.

L. cz. A. 145/8 (9) (47 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Bochni, zawiadamia, że dnia 7 lutego 1909 w Uściu solnem zmarła Maryanna z Chuchmańskich Adamczykowa pozostawiając ustne rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanawia uniwersalnym dziedzicem Jana Burzyńskiego.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Franciszka Adamczyka nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem p. drem Aydukiewiczem w Bochni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bochnia, dnia 18 grudnia 1908.

G. Z. A. IX. 376/6 (102) (11846 1—3)

Edikt

zur Einberufung der dem Gerichte unbekannten Erben.

Von dem k. k. Bezirksgerichte Graz Abt. IX. wird bekannt g-macht, dass am 19 Juli 1908 Frau Bertha Grau Prostituierte aus Buenos-Aires Argentinen gr. b. u. zu st. in Brzeżany, Galizien zu Graz, Heinrichstrasse 31 ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben ist.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf die Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen Einem Jahre, von dem unten gesetzten Tage gerechnet, hei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche inzwischen Herr Dr. Paul Neurath, Advokat in Graz, Reichberggasse 6 als Verlassenschafts-Kurator bestellt worden ist mit jenen, die sich werden erberklärt und ihren Erbrechtstittel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingeantwortet, der nicht angetretene Teil der Verlassenschaft aber oder, wenn sich Niemand erbserklärt hatte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen würde.

K. k. Bezirksgericht, Abt. IX.

Graz, am 13 November 1908.

Amortyzacye.

L. cz. T. IV. 16/8 (2) (35 1—3)

Edykt.

Jan Misiak, syn Piotra i Barbary urodzony w Zrącinie (ad Krosno) dnia 6 lutego 1835 miał wydalić się z rodzinnej wsi przed około 40 laty do Rumunii za zarobkiem i odtąd przepadł bez wieści.

Sąd wdrożywszy postępowanie mające na celu uznania Jana Misiaka za zmarłego wzywa wszystkich, którzyby o zaginionym mieli wiadomość, aby o tem najpóźniej do dnia 15 stycznia 1910 r. sądowi lub kuratorowi p. dr. Romualdowi Hoffmannowi, adw. w Jaśle donieśli, po upływie bowiem tego terminu przystąpił sąd do wydania na pouowny wniosek interesowanych stanowczego orzeczenia w tej sprawie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 12 grudnia 1908.

Doniesienia prywatne.

ZIARNO

Pismo tygodniowe ilustrowane dla rodzin polskich

daje w ciągu roku 52 zeszytów pięknej illustracyi i 12 książek treści powieściowej

Treść „Ziarna" zawiera powieści, nowelle, poezye, wspomnienia historyczne, podróże, odkrycia i wynalazki, osobliwości przyrody, kronika, polityka i t. p.

Przedpłata wynosi:		Z przesyłkę pocztową:	
we Lwowie: rocznie	11 kor. — hal.	rocznie	16 kor. — hal.
„ półrocznie	5 „ 50 „	półrocznie	8 „ — „
„ kwartalnie	2 „ 75 „	kwartalnie	4 „ — „

Redakcya w Warszawie, Nowy Świat 70.

Główna Ekspedycya na Galicyę:

Biuro dzienników S. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

Prenumeratorzy „Gazety Lwowskiej" płacą:

we Lwowie: kwartalnie 2 kor. 40 hal. na prowincyi 3 kor. 60 hal.

Ogłoszenie.

Niniejszem mamy zaszczyt zaprosić P. T. Członków Towarzystwa Oszczędności i Kredytu w Kołaczycach na

I. Walne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 7-go lutego 1909 o 10 godzinie przed południem w biurze Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1908.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z czynności i rachunków Dyrekcyi za czas od 16 lutego do 31 grudnia 1908 oraz wniosek tejże na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z r. 1908.
3. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału zysku.
4. Zmiana statutu.
5. Wnioski członków.

W wypadku nie zebrania się kompletu potrzebnego do zmiany statutu w myśl § 44 statutu w takim razie odbędzie się powtórne Zgromadzenie w tym samym dniu o 3-ciej po południu z porządkiem dziennym jak powyżej bez względu na liczbę członków.

Rada nadzorcza Tow. Oszczędności i Kredytu w Kołaczycach.

Kołaczyce, dnia 5 stycznia 1909.

Prezes: **Ch. Sommer.**

Die k. k. Nordbahndirektion.

Zl. 215.629/III. 08. (249)

Offertausschreibung.

Bei der k. k. Nordbahndirektion in Wien gelangt die Lieferung und Montierung einer Niederdruckdampfheizungs Brausebad- und Wascheinrichtungsanlage für das neue Übernachtungsgebaude für 64 Mann Zugsbegleiter in der Station M. Ostrau-Oderfurt zur Vergebung.

Der Einreichungstermin für die gegenständliche in einem versiegelten Umschlage mit der Aufschrift: „Angebot für die Lieferung und Montierung einer Niederdruckdampfheizungsanlage etc für das neue Übernachtungsgebäude für Zugsbegleiter in der Station M. Ostrau-Oderfurt" versehene Offerte läuft am 25 Jänner 1909, 12 Uhr mittags ab.

Das Offertformular und die nähere Bestimmungen sind bei der Abteilung 3 für Bau und Bahnerhaltung der k. k. Nordbahndirektion in Wien, woselbst auch die generellen und Detailpläne sowie die einschlägigen allgemeinen und Besonderen Bedingnisse eingesegen werden können erhältlich und werden dortselbst auch während der offiziellen Bureaustunden über die Art und Weise der Ausführung Auskünfte erteilt.

Rok 1909. **Rok XI.**

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedyne polskie pismo nutowe

poświęcone utworom fortepianowym, z dodatkiem literackim, wychodzi przy końcu miesiąca.

Na treść zeszytów składają się: **nowości klasyczne, salonowe, taneczne, wyjątki z oper, operetek** oraz **transkrypcye celniejszych melodyi polskich**, słowem, wszystko co może dać w dziedzinie belletrystyki fortepianowej współczesna twórczość polskich i zagranicznych kompozytorów; w dziale literackim: artykuły fachowe, bezstronna krytyka oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Wartość nut naszego rocznika, według cen księgarskich, **wynosi przeszło 25 rub.**

Prenumerując **„Nowości Muzyczne"** oszczędza się wydatku nabywania nut, których ceny są obecnie bardzo wysokie.

Cena rocznie: rb. 5, z przesyłką pocztową rb. 6, za granicą rb. 7· Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. **Zeszyt okazowy kop. 60.**

Premia dla rocznych abonentów: a) **bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty** lub **portret Chopina** z obrazu Ary-Scheffera i b) za **pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50. „A B C" Elementarną szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego**, op. 50.

Najnowsze to dzieło znanego pedagoga daje się świetnie zastosować przy nauce gry fortepianowej od samego początku, usuwając w zupełności potrzebę nabywania nut w ciągu roku. Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 30.

Adres redakcyi i administracyi: **Warszawa, Krak.-Przed. 6, telefon 143-15.**

AGENCYA DLA GALICYI WE LWOWIE

u Stanisława SOKOŁOWSKIEGO, Pasaż Hausmana l. 9.

Ogłoszenie.

XIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów I. galic. Towarz. akcyjnego dla przemysłu chemicznego odbędzie się we Lwowie w sali cenzuralnej Banku krajowego w dniu 27 stycznia 1909 o godz. 5 po południu z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie posiedzenia i zamianowanie 2 skrutatorów i sekretarza.
2. Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynności i rachunków za ubiegły rok administracyjny.
3. Sprawozdanie Komitetu rewizyjnego o zamknięciu rachunków i bilansie.
4. Wybór Komitetu rewizyjnego na rok 1908/9.

PP. Akcyonaryusze, chcący wziąć udział w powyższem Zgromadzeniu, winni swe akcye najpóźniej 8 dni przed Walnem Zgromadzeniem złożyć w biurze I. galic. Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu chemicznego we Lwowie, Akademicka 8, lub też w powyższym Banku krajowym (par. 23 statutu).

Lwów, dnia 9 stycznia 1909.

Franciszek Rozwadowski,
Prezes Rady zawiadowczej.

Walne Zgromadzenie

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Jaśle

odbędzie się

dnia 26 stycznia 1909 o godzinie 5-tej po południu w lokalu Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1908.
3. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1908.
4. Rozdział zysku osiągniętego w roku 1908 § 33 stat. Towarzystwa.
5. Zmiana statutu §§ 17 i 33.
6. Wybór 4 członków do Rady nadzorczej.
7. Wnioski i interpelacye.

W razie gdyby 26 stycznia o godzinie 5-tej kompletu nie było, odbędzie się następne Walne Zgromadzenie tego samego dnia o godzinie 6-tej z tym samym porządkiem dziennym.

Prezes Rady nadzorczej
Wolf Goldschlag.

DONIESIENIE!

W roku 1909 umieszczać będzie

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najwybitniejsze utwory ostatnie znakomitych pisarzów polskich, Powieści — Nowele — Poezye — Podróże — Felietony — Kroniki Tygodniowe — Przegląd literacko-artystyczny — Wieczory teatralne i muzyczne — Sprawy społeczne — Sztuki plastyczne — Przegląd historyczny i t. d.

Osobny dodatek powieściowy w arkuszach. Numera specyalne bogato illustrowane.

Illustracye. Reprodukcye barwne najświetniejszych obrazów. Reprodukcye dwubarwne na oddzielnych kartonach.

Nadzwyczajne premium Tygodnika Illustrowanego

Dla uprzystępnienia najszerszym warstwom nabycia szeregu dzieł wartościowych, pióra pierwszorzędnych pisarzy polskich i obcych, postanowiliśmy **zniżyć cenę 12 tomów cennych** i zajmujących powieści, nowel, poezyi i dramatów zniżyć tak, aby nabycie ich było możliwe dla wszystkich.

Jakoż oznaczamy cenę tę na **6 koron** rocznie za 12 tomów lub **1 kor. 50 hal.** kwartalnie za 3 tomy, czyli zaledwie po **50 hal. za duży tom,** zawierający od 200—400 stron scisłego druku. — Cena księgarska tomów **37 kor. 50 hal.**

Uzyskaliśmy też dla prenumeratorów „Tygodnika" znaczne zniżenie ceny wspaniałego, pomnikowego wydawnictwa

Album malarzy polskich w reprodukcyach barwnych

a mianowicie zamiast **27 kor.** za 6 zeszytów, prenumeratorzy nasi płacić będą tylko **18 kor.**, z przesyłką **21 kor. 50 hal.**

Cena kompletów dzieł Sienkiewicza wydanych w latach poprzednich 81 tomów za dopłatą **86 kor.** za tomy w oprawie. (Nabywać można także seryami).

Prenumeratę przyjmują:

ADMINISTRACYA TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:				W Galicyi z przesyłką pocztową:			
kwartalnie:	kor. 6·80,	z książkami kor.	8·30	kwartalnie:	kor. 7·20,	z książkami kor.	8·70
półrocznie:	„ 13·60,	„	„ 16·60	półrocznie:	„ 14·40,	„	„ 17·40
rocznie:	„ 27·20,	„	„ 33·20	rocznie:	„ 28·80,	„	„ 34·80

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.



PERFUMY
francuskie
i angielskie

Kasetki z perfumami
Grzebyki paryskie
Lusterka toaletowe

najtaniej poleca

Perfumerya „REFORMA“

Lwów, Trzeciego Maja 15.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Kupię
kilkumiesięcznego pieska rasy „ratler“. Zgłoszenia do biura dzienników Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

STAROŻYTNE MEBLE
z kilku pokoi do sprzedania, ulica Nabielaka l. 15, I. piętro, oglądać od 2-giej do 4-tej, tamże mieszkanie 6 ewentualnie 3 pokoje z meblami lub bez do wynajęcia.

EKSPEDYCYA
„TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“
Lwów, Pasaż Hausmana 9,
skupuje **tomy 13 i 15 Sienkiewicza** jako dodatki do Tygodnika i płaci dobrze.

MAGLE POKOJOWE własnego wyrobu w 4 wielkościach
I. Grajewski, Lwów, Boimów 1.
Ilustrowane cenniki franco.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Rutynowany pomocnik kancelaryjny sądowy
z 10-letnią służbą notaryalną i 7-letnią sądową, posiadający chlubne świadectwa — pragnąc przyspieszyć nominacyą swą na oficyanta kancelaryjnego — poszukuje posady przy którejkolwiek Władzy skarbowej lub politycznej.
Łaskawe zgłoszenia pod „KANCELARYA SĄDOWA USTRZYKI.



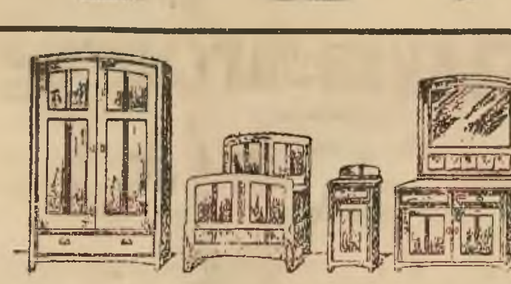
WÓZKI DLA DZIECI, Zabawki, Meble bambusowe, Kosze na kwiaty, Kosze podróżne i t. p. sprzedaje najtaniej
A. KONIEWICZ
Lwów, Batorego 12.
Fabryka wyrobów koszykarskich i bambusowych. Cenniki franco.

Willa na Kastelówce
składająca się z trzech pomieszkań do sprzedania, pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia pod „K. Z.“ w biurze p. Sokołowskiego.

Garderoba dziecięca
jedyny polski żurnal dla dzieci,
z dodatkami: „Praktyczna gospodyni“, „Dla młodzieży“, „Kącik dla dzieci“, Dodatek literacki dla dzieci“. — Wychodzi punktualnie 1 każdego miesiąca. — Prenumerata kwartalna **kor. 1·26.** Ponadto otrzymują: Gotowe kroje „Favorit“, w wielkim wyborze
R. LANDAU, Lwów, ul. Czarnieckiego l. 3.

Ciągnienie już 21 stycznia 1909
Jubileuszowych losów
na fundusz wdów i sierót „ZGODY“
2200 wygranych **1 korona** 2200 wygranych
Główna wygrana 25.000 koron wartości.
We wszystkich c. k. trafikach, kolekturach loteryjnych, urzędach pocztowych, kantorach wymiany etc. do nabycia.

OKAZYA.



Kompletne sypialnie . . . . . od 300 kor.
„ jadalnie . . . . . „ 175 „
„ salony . . . . . „ 200 „
„ kancelarye . . . . „ 205 „

Dywany, portyery, materye meblowe, firanki, kapy, łóżka żelazne, kołdry, materace

polecają najtaniej

SCHUSTER i TOCZYSKI
Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 5.

Tygodnik Mód i Powieści

najtańsze i najobszerniejsze pismo dla kobiet w Polsce.

Zamierza z Nowym Rokiem 1909 powiększyć rozmiary pisma, rozwinąć jego poszczególne działy. Wiedząc jak doniosłe znaczenie dla rodzin polskich i dla fachowych pracownic posiadają TABLICE KROJÓW postanowiliśmy w r. 1909 ich liczbę podwoić.

Mamy zapewnione utwory powieściowe oryginalne i tłómaczone, które przykują uwagę naszych Czytelniczek. Na pierwszem miejscu możemy się pochwalić, że znakomita powieściopisarka ELIZA ORZESZKOWA pisze specyalne dla „Tygodnika Mód i Powieści“ nowe dzieło pod tyt. **„Bóg wie kto“.**

W DZIALE PRACY SPOŁECZNEJ
będziemy pilnie śledzili ruch kobiecy, umysłowy i praktyczny.

WARUNKI PRENUMERATY:
we Lwowie . . . . kwartalnie kor. 3·—, rocznie kor. 12·—,
na prowincyę z przesyłką poczt. kwartalnie kor. 3·60, rocznie kor. 14·40.

Prenumeratę przyjmuje:

Główna ekspedycya „TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI“
Biuro dzienników S. Sokołowskiego,
Lwów, Pasaż Hausmana 9.
NA ŻĄDANIE NUMERA OKAZOWE GRATIS I OPŁATNIE.

Na wszystkie
bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - - - - - -

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego
Lwów, Pasaż Hausmana 9.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.